TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO

KURIER GMIN

WWW.KURIERGMIN.PL

WTOREK,
12 MAJA 2026

ISSN 1426 - 1057

CENA 4,50ZŁ
(W TYM 5% VAT)

NR 19 (1828) ROK XXXVII

6 MLN NA REMONT PRZYCHODNI, NOWI LEKARZE I JEDNO PYTANIE: CZY PACJENCI WRÓCĄ?



Rozmowa z Bartoszem Granatem, prezesem Powiatowego Centrum Medycznego.

str 4-6

Nowa stacja bazowa Play w Brzegu Dolnym. Czy mieszkańcy mają powody do obaw? str. 2

Lubiąż walczy o utrzymanie przychodni str. 7

Pieniądze rozkręcają życie na wsi str.9

Po latach zastoju ruszy wielki remont na Warzyniu str. 8



Komunijny czas w naszych parafiach str. 15

Komunijne uroczystości w Radeczu.

Medale, awanse i zasłużone honory dla strażaków str.13

Nieuczciwi akwizytorzy w gminie Wińsko? Urząd ostrzega przed „szybkimi umowami" na prąd str.2

GLORIAN
Dom Pogrzebowy
Darmowa chłodnia i kaplica
Telefon całodobowy:
71 389 13 13
56-100 Wołów, ul. Panieńska I
Usługi Kamieniarskie i Cmentarne
REKLAMA

SKUP ZŁOMU
PĘGÓW
ul. Główna 79
Czynne 8-17
Skupujemy złom oraz metale kolorowe. Odbieramy złom również swoim transportem, możemy wysłać auto z HDS. Waga - najazd 60 t.
www.zlompegow.pl
Aktualizuj ceny telefonicznie
600 56 20 36
REKLAMA

eprasa.pl 9f36a238dd

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Nowa stacja bazowa Play w Brzegu Dolnym. Czy mieszkańcy mają powody do obaw? Poznaj fakty i mity

Rozpoczęta przy ulicy Dębowej 1 w Brzegu Dolnym budowa stacji bazowej sieci Play wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie i niepokój okolicznych mieszkańców. Pojawienie się nowej infrastruktury telekomunikacyjnej często wiąże się z pytaniami o wpływ na nasze zdrowie i otoczenie. Warto jednak spojrzeć na tę inwestycję przez pryzmat rzetelnej wiedzy naukowej, która jednoznacznie uspokaja i obala popularne w internecie mity.


Fot. Redakcja
Nowy nadajnik sieci komórkowej na osiedlu Fabrycznym w Brzegu Dolnym.

Widok ciężkiego sprzętu i wygrodzonego terenu inwestycji przy ul. Dębowej 1 oraz postawiony nadajnik wywołał wśród części lokalnej społeczności lawinę domysłów. Z tablicy informacyjnej dowiadujemy się, że inwestorem jest spółka P4 (operator sieci Play), a powstający obiekt to stacja bazowa telefonii komórkowej oznaczona jako WOL3501. Brak wcześniejszej, szerokiej kampanii informacyjnej sprawił, że w sąsiedztwie zaczęły krążyć niepotwierdzone teorie dotyczące rzekomej szkodliwości masztu. Strach przed nieznanym jest naturalny, jednak specjaliści uspokajają: nie mamy obiektywnych powodów do obaw.

W przestrzeni internetowej często pojawiają się alarmujące, ale nieprawdziwe treści na temat wpływu stacji bazowych na nasze samopoczucie. Aby walczyć z dezinformacją i edukować na temat rozwoju technologii komunikacyjnych, powstała ogólnopolska kampania „Zdrowie w zasięgu", dostępna pod adresem zdrowie.nafalinauki.pl. Jej głównym celem jest przeciwdziałanie rozpowszechnianiu fałszywych informacji i teorii spiskowych związanych ze zdrowiem, które bezpodstawnie zniechęcają społeczeństwo do korzystania z nowoczesnych osiągnięć technologicznych.

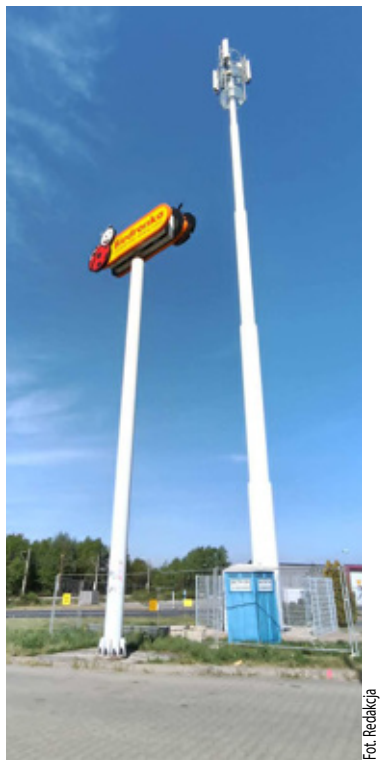
Jak wynika z ustaleń ekspertów kampanii, badania naukowe publikowane w niezależnych systemach recenzji jednoznacznie zaprzeczają tezom o szkodliwości infrastruktury telekomunikacyjnej. Analizy te nie wykazały, by pole elektromagnetyczne (PEM) emitowane przez nowoczesne stacje bazowe powodowało bóle głowy, krwawienia z nosa czy inne dolegliwości, którymi próbują straszyć internetowe mity. Ekspert kampanii, profesor Andrzej Krawczyk, odpowiadając na najczęstsze pytania uświadamia, że wiedzę o bezpieczeństwie nowych technologii należy opierać na rzetelnych, naukowych podstawach.

Zamiast ulegać niesprawdzonym teoriom spiskowym, warto dostrzec realne korzyści płynące z lepszego zasięgu. Rozwój sieci i szybki, stabilny internet to absolutny fundament innowacyjnych rozwiązań wspierających nasze bezpieczeństwo zdrowotne. Dzięki sprawnej infrastrukturze możliwy jest chociażby dynamiczny rozwój telemedycyny, która pozwala pacjentom na błyskawiczny kontakt ze specjalistą bez konieczności wychodzenia z domu. Nowoczesne technologie komunikacyjne wspierają również cały system e-zdrowia w Polsce, zapewniając sprawny obieg e-recept, e-skierowań czy dostępu do własnych wyników badań.

Nowa stacja bazowa w naszym mieście to po prostu ważny krok w stronę nowoczesności – inwestycja w bezpieczną, rygorystycznie certyfikowaną infrastrukturę. Zapewni nam ona wyższą jakość rozmów, szybszy internet i jeszcze sprawniejszy kontakt ze światem. Opierajmy nasze osądy na sprawdzonych informacjach, a rozwój technologiczny traktujmy z zaufaniem, jako narzędzie, które każdego dnia ułatwia nam życie i dba o nasze bezpieczeństwo.

Aby ostatecznie rozwiać wszelkie wątpliwości i odpowiedzieć na pytania, które wciąż mogą nurtować mieszkańców, niebawem przeprowadzimy szczegółową rozmowę z ekspertem w dziedzinie technologii telekomunikacyjnych i oddziaływania pól elektromagnetycznych. Zapis tego wywiadu zostanie opublikowany na naszych łamach już wkrótce – zachęcamy do śledzenia kolejnych artykułów, by poznać rzetelne odpowiedzi z pierwszej ręki.

a.k.


Fot. Redakcja
Nadajnik wzbudza wiele emocji.

Nieuczciwi akwizytorzy w gminie Wińsko? Urząd ostrzega przed „szybkimi umowami" na prąd

Mieszkańcy gminy Wińsko powinni zachować szczególną czujność. Do Urzędu Gminy docierają niepokojące sygnały o osobach, które odwiedzają prywatne domy, próbując nakłonić lokatorów do natychmiastowej zmiany sprzedawcy energii elektrycznej. Ofiarami manipulacji mogą paść przede wszystkim seniorzy.

Mechanizm działania domokrążców jest niemal zawsze taki sam: osoba odwiedzająca dom przedstawia gotowe dokumenty, obiecuje drastyczne obniżki rachunków i wywiera presję czasu, twierdząc, że „oferta jest ważna tylko dzisiaj". Niestety, pochopnie podpisana umowa może przynieść więcej szkód niż korzyści.

Pamiętaj: Zmiana prądu to Twoja decyzja, a nie akwizytora

Choć zmiana sprzedawcy energii elektrycznej jest w pełni legalna i często opłacalna, musi być ona wynikiem **świadomej analizy**, a nie impulsu. Urząd Gminy Wińsko apeluje o stosowanie kilku złotych zasad bezpieczeństwa:

Czytaj wszystko, co podpisujesz: Nigdy nie podpisuj dokumentów, których treści nie rozumiesz lub których nie przeczytałeś od początku do końca.

Czas to Twój sprzymierzeniec: Nie daj się zwieść hasłom typu „okazja zaraz wygaśnie". Rzetelny przedstawiciel pozwoli Ci zostawić wzór umowy do konsultacji.

Weryfikuj ofertę: Zanim złożysz podpis, skonsultuj się z członkami rodziny lub zadzwoń do swojego obecnego dostawcy energii, by porównać warunki.

Seniorzy na celowniku

Najbardziej narażone na nieuczciwe praktyki są osoby starsze, które często darzą nieznajomych zbyt dużym zaufaniem. Gmina apeluje do młodszych mieszkańców: **Porozmawiajcie ze swoimi rodzicami i dziadkami!** Wyjaśnijcie im, że nie mają obowiązku wpuszczania nikogo do domu ani pokazywania swoich rachunków za prąd osobom postronnym.

Co zrobić, gdy masz podejrzenia?

Jeśli odwiedzi Cię osoba, której intencje wydają się wątpliwe lub która zachowuje się agresywnie i natarczywie, nie wahaj się działać: Poproś o okazanie legitymacji służbowej i zanotuj dane firmy.

W przypadku poczucia zagrożenia lub podejrzenia oszustwa, **niezwłocznie zgłoś sprawę policji. Ważne:** Jeśli już podpisałeś umowę poza lokalem przedsiębiorstwa (np. we własnym domu), masz prawo odstąpić od niej bez podawania przyczyny w ciągu **14 dni**.

kk

eprasa.pl 9f36a238dd

MAJOWY WEEKEND NA DROGACH NASZEGO POWIATU

148 interwencji, 445 badań alkomatem i 110 skontrolowanych aut

Za nami jeden z najgorętszych okresów w roku na naszych drogach. Policjanci z Wołowa podsumowali swoje działania podczas długiego weekendu majowego (30 kwietnia – 4 maja). Choć statystyki pokazują, że mundurowi nie mieli chwili wytchnienia, to dzięki odpowiedzialności mieszkańców i wzmożonym kontrolom, na terenie naszego powiatu było raczej bezpiecznie.

Tegoroczna majówka w powiecie wołowskim upłynęła pod znakiem akcji „Prędkość" oraz wzmożonych kontroli trzeźwości. Patrole pojawiały się nie tylko na głównych trasach, ale i na mniejszych drogach gminnych, dbając o to, by każdy bezpiecznie dotarł na grilla czy rodzinny spacer.

Setki kontroli i interwencji

Policyjne statystyki z tych pięciu dni pokazują skalę pracy, jaką wykonali funkcjonariusze. Podczas gdy większość z nas wypoczywała, mundurowi:

- Przeprowadzili aż 148 interwencji.
- Skontrolowali 110 pojazdów.
- Przebadali pod kątem trzeźwości 445 kierowców.

Niestety, mimo licznych apeli, nie wszyscy wykazali się rozsądkiem. Funkcjonariusze zatrzymali 6 osób prowadzących pod wpływem alkoholu oraz 3 kierowców, którzy zdecydowali się wsiąść za kółko pod wpływem środków odurzających. To właśnie te „czarne owce" stanowiły największe zagrożenie dla nas wszystkich podczas świątecznego weekendu.

Bezpieczeństwo to nasza wspólna sprawa

Policja z Wołowa podkreśla, że pozytywny bilans weekendu to zasługa nie tylko mandatów i radarów, ale przede wszystkim zmiany postaw samych mieszkańców. - *Dzięki odpowiedzialnym zachowaniom mieszkańców i konsekwentnym działaniom policjantów, długi weekend majowy na terenie powiatu wołowskiego przebiegł bezpiecznie!* – czytamy w podsumowaniu KPP Wołów.

Oprócz walki z piratami drogowymi i pijanymi kierowcami, mundurowi skupiali się także na sprawdzaniu stanu technicznego aut oraz edukacji. Takie całościowe podejście sprawia, że powiat wołowski staje się coraz bezpieczniejszym miejscem na mapie Dolnego Śląska.

Co to oznacza dla nas?

Patrząc na te dane przez pryzmat całego 2025 roku, widać wyraźny trend: wołowska policja jest „zawsze jest blisko Ciebie". Choć statystyki interwencji są wysokie, cieszy fakt, że zdecydowana większość z nas potrafi świętować z głową.



Fot. Dagmara Zielińska

Dziękujemy wszystkim kierowcom, którzy zdjęli nogę z gazu i po majówkowym piwku zostawili kluczyki w domu. Razem dbamy o to, by nasze drogi były bezpieczne!

dz

Wołowska Spółdzielnia Mieszkaniowa
ul. T. Kościuszki 17e, Wołów, tel. 71 389 24 06

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie wymiany wodomierzy w lokalach mieszkalnych w Wołowie należących do zasobów WSM

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w biurze Spółdzielni.
Obowiązuje wadium w wysokości **10 000,-**zł. które należy wpłacić przelewem na konto **WSM nr 13 1020 5242 0000 2902 0016 9151** z tytułem: „wymiana wodomierzy".
Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z napisem: „wymiana wodomierzy" zgodnie z procedurą podaną w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia do dn. **22.05.2026 r. do godz. 8^{30}** w sekretariacie Wołowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej ul. Kościuszki 17E w Wołowie.
Otwarcie ofert wyznaczono na dzień **22.05.2026 r. o godz. 9^{00}.**

Uprawnionym do kontaktu z oferentami jest Jacek Bejnar tel. 660-747-671.

Zamawiający zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

REKLAMA



SZCZEGÓŁY INWESTYCJI

- 90 mieszkań w nowoczesnej zabudowie
- Metraże: 43,25 – 81,83 m²
- Każde mieszkanie posiada osobne wejściem
- Funkcjonalny układ pomieszczeń

DLACZEGO WARTO?

- Spokojna, zielona okolica
- Bezpośrednie sąsiedztwo lasu
- Szybki dojazd do centrum (5 min)
- Dworzec kolejowy – ok. 1,5 km

ZADZWOŃ I POZNAJ SZCZEGÓŁY

+48 662 862 892

ZESKANUJ I SPRAWDŹ OFERTĘ

REKLAMA

eprasa.pl 9f36a238dd

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

6 mln zł na remont prz
PCM chce odzyskać pa

Rozmowa z Bartoszem Granatem, prezesem Powiatowego Centrum Medycznego o restrukturyzacji, długach, sporach z radnymi, laboratorium, przyszłości szpitala i przychodni.



- Nie żałuje Pan, że jest na tym stanowisku?

- Nie. Absolutnie nie żałuję. To bardzo duże i wymagające wyzwanie, ale właśnie w takich sytuacjach czuję się najlepiej. Oczywiście codziennie pojawiają się nowe problemy i nowe doświadczenia, ale cały czas poruszamy się w obszarze, który dobrze znam, czyli zarządzaniu spółkami.

Z perspektywy czasu mogę powiedzieć, że jestem dumny przede wszystkim z tego, że udało się wyprowadzić spółkę z restrukturyzacji. Od zakończenia sanacji minął dopiero rok, więc nadal jesteśmy na początku tej drogi, ale już dziś widać efekty i mamy powody do zadowolenia. Patrząc na ostatnie dwa lata, a szczególnie na ostatni rok, w PCM udało się zrobić naprawdę bardzo dużo.

- Pytam, bo miał Pan propozycję spokojniejszego stanowiska. Można powiedzieć: „ciepłe kapcie", funkcja wiceburmistrza Wołowa. Zrezygnował Pan z tego i wybrał coś dużo trudniejszego.

- Z natury lubię wyzwania. Szczerze mówiąc, na tym etapie życia nie widziałem siebie w pracy w ratuszu. Obawiałem się, że byłaby to bardziej praca urzędnicza, oparta na pilnowaniu biurka, a ja nie do końca mógłbym wykorzystać swój potencjał.

Zdecydowanie lepiej odnajduję się jako zadaniowiec i menedżer. Kiedy mam jasno określone cele i konkretne zadania do wykonania, pracuje mi się dużo łatwiej niż w typowej polityce, w ciągłym szukaniu kompromisów, godzeniu różnych środowisk czy uczestniczeniu w codziennym życiu polityczno-samorządowym. Na tym etapie bardziej chciałem sprawdzić się właśnie jako menedżer.

- Ale stanowisko prezesa PCM też jest mocno obwarowane politycznie. Są samorządy, radni, wspólnicy, NFZ, cały system ochrony zdrowia.

- Oczywiście, że jest w tym dużo polityki. I szczerze mówiąc uważam, że osobie bez doświadczenia samorządowego byłoby bardzo trudno odnaleźć się w takim miejscu.

Jako były radny wiem, jak rozmawiać z radnymi, czego oczekują samorządowcy i jak patrzą na problemy ochrony zdrowia włodarze poszczególnych gmin. Staram się znaleźć równowagę między ekonomią, sprawami medycznymi i oczekiwaniami społecznymi. Bo z jednej strony są mieszkańcy i ich potrzeby, z drugiej ograniczenia finansowe, a z trzeciej cały, często niewydolny system ochrony zdrowia, w którym trzeba funkcjonować. I właśnie w tym wszystkim trzeba umieć znaleźć złoty środek

- Czyli doświadczenie samorządowe pomaga?

- Bardzo pomaga. Menedżer bez doświadczenia samorządowego mógłby podejmować podobne decyzje jak ja, choćby w sprawie laboratorium czy chirurgii, ale moim zdaniem miałby problem z ich wytłumaczeniem mieszkańcom, radnym i samorządowcom. W korporacji często idzie się najkrótszą drogą do celu. W samorządzie to wygląda inaczej. Tutaj trzeba bardzo ostrożnie podejmować decyzje, rozmawiać z ludźmi i brać pod uwagę również społeczne emocje. Nauczyłem się, że nie da się zarządzać wyłącznie tabelką w Excelu.

Oczywiście miałem świadomość, że część decyzji wywoła krytykę i hejt. Ale dziś najważniejsze jest dla mnie to, że pacjenci mają lepszą opiekę. Mówię tutaj choćby o zmianach związanych z laboratorium.

Jeżeli chodzi o chirurgię, to uważam, że prędzej czy później taka decyzja i tak musiała zostać podjęta. Na tak małym obszarze utrzymywanie tylu oddziałów chirurgicznych po prostu nie miało długofalowego uzasadnienia.

- Musiała, bo... proszę to dokładnie wyjaśnić, dlaczego musiał Pan zlikwidować chirurgię?

- Po pierwsze dlatego, że chirurgów po prostu nie było, cały ostrodyżurowy oddział trzymał się na 4 lekarzach, z czego jeden, zmianowy, był tylko „pod telefonem". Chirurgia miałaby rację funkcjonować, gdyby były możliwości pracy w systemie oddziału planowego, tego niestety zmienić nie mogliśmy.

Kolejna kwestia to stan techniczny obiektów, mieliśmy bardzo dużo zaleceń Powiatowej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej, w tym te najważniejsze dotyczące bloku operacyjnego. Koszt przeprowadzenia remontów szacowany był na prawie 5 milionów złotych, to środki których nie bylibyśmy w stanie pozyskać.

- Jest Pan jednym z tych prezesów, którzy nie unikają samorządowców. Wchodzi Pan na sesje, tłumaczy trudne decyzje, przyjmuje kontrę. Boi się Pan samorządowców?

- Przede wszystkim staram się ich nie oszukiwać. Na każdej radzie nadzorczej i podczas spotkań ze wspólnikami próbuję w prosty sposób tłumaczyć, z jakimi problemami mierzy się spółka i dlaczego podejmujemy konkretne decyzje.

Relacje z samorządowcami, z którymi współpracuję, są naprawdę dobre. Widzą, że zmiany są potrzebne i mają świadomość, że nie wszystkie będą od razu społecznie popularne. Zawsze proszę, żeby oceniali mnie po efektach za jakiś czas, a nie wyłącznie po emocjach związanych z decyzjami podejmowanymi tu i teraz.

Dobrym przykładem jest sprawa laboratorium. Na początku pojawiało się bardzo dużo krytyki i obaw. Dziś, po kilku miesiącach funkcjonowania nowego systemu, naprawdę trudno znaleźć argumenty, że ta decyzja zaszkodziła pacjentom. Zrealizowaliśmy to, co zakładaliśmy, a pacjenci nie odczuli tych zmian negatywnie. Wręcz przeciwnie, wiele osób ocenia je dziś pozytywnie.

- A przecież wokół laboratorium było dużo konfliktów.

- Tak, oczywiście. Między innymi z burmistrzem Brzegu Dolnego mieliśmy różnicę zdań dotyczącą likwidacji laboratorium w dotychczasowej formule. Dziś jednak tych obaw już praktycznie nie ma.

Ostatnio mieliśmy okazję wspólnie odwiedzić nowy punkt i burmistrz był bardzo zadowolony z tego, jak to obecnie funkcjonuje. Dlatego powtarzam, że przy niektórych decyzjach potrzebne są zaufanie i pewna wyobraźnia, bo efekty nie zawsze widać od razu.

Patrząc na to, co działo się w PCM-ie przez ostatnie lata, mam wrażenie, że poprzednie władze samorządowe nie zawsze miały pełny i rzeczywisty obraz sytuacji spółki. Myślę, że część informacji przedstawiano im w sposób zbyt optymistyczny, przez co skala problemów była po prostu niedoszacowana.

- Na sesjach pojawiały się zarzuty, że jest Pan powiązany rodzinie ze starostą. Z drugiej strony sam starosta mówi publicznie, że jeśli nie zrobi Pan porządku w służbie zdrowia, będzie pierwszy za odwołaniem prezesa. To pomaga czy przeszkadza?

- Ani nie pomaga, ani nie przeszkadza. To jest po prostu wykorzystywane politycznie. Trzeba jednak jasno powiedzieć, że PCM nie jest jednoosobową spółką starosty. To spółka trzech samorządów, a decyzje zapadają przy udziale wspólników i zarządu powiatu. Ludzie, którzy mnie znają i współpracują ze mną od lat, wiedzą, jakie mam doświadczenie, wykształcenie i co potrafię zrobić jako menedżer. Dla mnie najważniejsze jest to, żeby broniły mnie efekty pracy, a nie polityczne komentarze.

eprasa.pl 9f36a238dd

ychodni? acjentów


Prezes PCM Wołów Bartosz Granat prezentował burmistrzowi wyremontowane pomieszczenia placówki.

- Ajak odebrał Pan wezwanie części radnych podczas ostatniej sesji, aby podpisywać się pod wnioskiem o Pana odwołanie?

- Radni nie mają kompetencji do odwoływania prezesa spółki, więc odbieram to bardziej jako element politycznego sporu. W przypadku pani radnej Uran mam też wrażenie, że duży wpływ ma tutaj nasza sprawa sądowa. Nie ukrywam, że powtarzanie rodzinnych powiązań ze starostą uważam za słabe i niepotrzebne. Tym bardziej że poza pojedynczymi osobami nie słyszę dziś złych opinii o kierunku zmian w PCM-ie. Ostatnio nawet radny Szumilas z opozycji przyznał publicznie, że efektów zmian nie da się nie zauważyć. A to dopiero początek.

- Radna Katarzyna Uran przedstawiła na sesji kilka zarzutów wobec funkcjonowania PCM-u i Pana pracy. Jak Pan je odebrał?

- W mojej ocenie wiele z tych zarzutów nie miało związku z rzeczywistą sytuacją spółki. Zacznijmy od planu działania PCM-u. Już w grudniu i styczniu przedstawiłem radzie nadzorczej oraz wspólnikom plany dotyczące szpitalnictwa i opieki długoterminowej. Te kierunki zostały zaakceptowane przez wspólników. Plany od początku zakładały między innymi przenoszenie oddziałów. Dlatego oddział rehabilitacji neurologicznej i rehabilitacji ogólnoustrojowej został przeniesiony z Wołowa do Brzegu Dolnego. Ta decyzja wynikała przede wszystkim z ekonomii i organizacji pracy szpitala. Szpital powinien funkcjonować w jednym miejscu. Skoro wcześniej oddział chorób wewnętrznych został przeniesiony do Brzegu Dolnego, to kolejne zmiany były naturalną konsekwencją tamtej decyzji.

Trzeba też pamiętać, że w ochronie zdrowia bardzo trudno stworzyć sztywny plan na kilka lat do przodu, bo ogromny wpływ ma na to polityka NFZ. Dobrym przykładem jest pracownia endoskopii. Walczyliśmy o ten kontrakt, ale dziś okazuje się, że jego realizacja przestaje być opłacalna, ponieważ NFZ nie finansuje już świadczeń w takim zakresie jak wcześniej. Zamiast 100 procent wykonania kontraktu płaci około 40 procent, i to nie na bieżąco, ale nawet po roku.

Dlatego musimy podejmować decyzje elastycznie i dostosowywać się do realiów rynku ochrony zdrowia. Można stworzyć bardzo dobry plan na papierze, ale jeśli nie będzie on zgodny z decyzjami NFZ, to pozostanie tylko teorią.

- Był też zarzut blokady informacyjnej.

- Wszystkie informacje są udzielane na bieżąco. Żaden z radnych nie zgłosił się do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, żeby podważyć moją decyzję dotyczącą odmowy udzielenia pewnych informacji. Jeżeli jest odmowa, to jest ona uzasadniona prawnie. Czasem na zgromadzeniach są poruszane kwestie, które stanowią tajemnicę spółki albo dotyczą spraw osobowych. Nie zawsze można je ujawniać. Natomiast na wszystko inne odpowiadamy w terminie.

- Pojawił się też zarzut braku znajomości podstawowych dokumentów spółki, między innymi w kontekście laboratorium.

- Pani radna zarzuciła mi, że podjąłem decyzję o likwidacji laboratorium bez zgody wspólników. To nieprawda. Taka decyzja została podjęta 7 stycznia przez wspólników. Kodeks spółek handlowych, dokładnie art. 17 par. 2, mówi o tym, że mam dwa miesiące na uzyskanie takiej zgody. Uzyskałem ją w terminie.

- A zarzut zwiększenia wydatków na stanowiska kierownicze?

- To również nie jest prawda. Funkcjonujemy dokładnie na tym samym regulaminie organizacyjnym, który obowiązywał za poprzedniego prezesa. Nie stworzyłem ani jednego nowego stanowiska pracy i działamy na tej samej etatyzacji.

Różnica polega na tym, że poprzedni zarząd miał problem ze znalezieniem dyrektora do spraw medycznych, a mnie udało się taką osobę pozyskać. Uważam, że dziś sprawdza się ona bardzo dobrze i wnosi dużą wartość do funkcjonowania spółki.

W debacie publicznej powinno się opierać na faktach, a nie na insynuacjach czy powtarzanych opowieściach. A konkretnych danych potwierdzających te zarzuty po prostu nie ma.

- Były zwolnienia pracowników.

- Mamy jedną sprawę w sądzie, ale jest ona na etapie sądowym. Dopiero pod koniec lipca mamy pierwszą rozprawę. Jeżeli chodzi o samo laboratorium, to były cztery osoby. Ostatnio jeszcze dwie osoby zostały zwolnione z rejestracji w Brzegu Dolnym. Przy 170 etatach uważam, że to nie jest skala, którą można przedstawiać jako masowe zwolnienia. Większość z tych osób miała już prawa emerytalne. Osobom w wieku przedemerytalnym zaproponowano inne stanowiska pracy. Część z tego skorzystała, jedna pani nie skorzystała i złożyła sprawę do sądu. To sąd będzie decydował, czy postąpiłem zgodnie z prawem, a nie pani radna.

- Co z bankiem krwi i laboratorium? To też budziło emocje.

- Przez cztery miesiące funkcjonowania nowego systemu nie mieliśmy ani jednego przypadku, żeby pacjent ucierpiał z powodu zmian w diagnostyce laboratoryjnej. To dla mnie najważniejszy argument w tej dyskusji.

Po konsultacjach z Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa zdecydowaliśmy się również zmienić sposób funkcjonowania banku krwi. Chodziło przede wszystkim o to, żeby nie marnować tak cennego materiału biologicznego, jakim jest krew. Bank krwi działa dziś w porozumieniu z ALAB-em i Centrum Krwiodawstwa, zgodnie ze wszystkimi obowiązującymi przepisami i procedurami. Najlepszym potwierdzeniem nie są polityczne opinie czy komentarze radnych, ale kontrola Narodowego Funduszu Zdrowia.

30 marca NFZ przeprowadził w PCM kontrolę autoryzacyjną i otrzymaliśmy autoryzację na kolejne pięć lat. Osoby kontrolujące bardzo pozytywnie oceniły również przeprowadzone remonty, szczególnie na Izbie Przyjęć.

- Padł też publicznie zarzut o mobbing.

- Nie będę tego szeroko komentował, bo uważam, że nie ma takiej potrzeby. Nigdy wcześniej podobnych zarzutów wobec mnie nie było i mam nadzieję, że nigdy nie będzie. Osoby, które mnie znają i ze mną pracowały, wiedzą, że nawet w trudnych sytuacjach staram się uczciwie rozmawiać z pracownikami i prowadzić dialog.

W poprzednich latach w spółce funkcjonowały związki zawodowe. Jedne rozwiązały się w grudniu, drugie w marcu. Dla mnie to jasny sygnał. Związki zawodowe najczęściej są bardzo potrzebne tam, gdzie współpraca z zarządem się nie układa. Skoro dziś ich już nie ma, to być może pokazuje, że potrafimy rozmawiać i szukać porozumienia, a nie prowadzić wojny z pracownikami.

- Pojawia się też zarzut zatrudniania osób znajomych politycznie.

- To jest kolejne sprowadzanie wszystkiego do polityki. Z Kamilem Jeżyną, który dziś jest dyrektorem finansowym spółki, współpracowałem wcześniej w Radzie Powiatu. Znam jego kompetencje, wiedzę ekonomiczną i księgową. Widziałem też, jak prowadził własną spółkę i jak radzi sobie w zarządzaniu finansami.

Zaufałem mu i nie żałuję tej decyzji. Najlepszym dowodem są dziś wyniki finansowe i poprawa płynności PCM-u. Kiedy obejmowaliśmy spółkę, zadłużenie wynosiło około 24 mln zł. Dziś jest to około 20 mln zł, czyli spłaciliśmy już 4 mln historycznego długu. Mieliśmy też około 11 mln zł zobowiązań wymagalnych. Obecnie takich zobowiązań nie mamy już wcale. I to są konkretne efekty pracy, a nie polityczne komentarze.

- ZUS za pracowników jest już płacony na bieżąco?

- Tak. ZUS-y są płacone. Wcześniej nie były. To była absurdalna sytuacja. Z jednej strony mieliśmy zadłużenie sanacyjne wobec ZUS-u na 5,6 mln zł, a po otwarciu sanacji kolejne umowy ratalne i kolejne 9 mln zł. Samych odsetek mamy 6 mln zł. Za 6 mln zł wyremontowałbym większość obiektów, a musimy te pieniądze zostawić w ZUS-ie. Jestem zwolennikiem płacenia na bieżąco. Wiadomo, że czasem trzeba z ZUS-em negocjować i rozkładać płatności logicznie, ale nie mamy zobowiązań wymagalnych, niezapłaconych.

- Umowa z ALAB-em też była krytykowana.

- Umowa z ALAB-em została zawarta w takim kształcie, jaki wynikał z zamówienia publicznego. Nikt niczego nie „zmieniał”. Nie było skargi do KIO, nie było wątpliwości co do przetargu. Wszystko odbyło się zgodnie z prawem zamówień publicznych. Jedyna późniejsza zmiana była na plus dla spółki i dotyczyła banku krwi. Zaoszczędziliśmy na tym, ale ważniejsze było to, że nie tracimy krwi, która może być użyta tam, gdzie jest potrzebna.

- Który oddział dziś generuje największe straty?

- Jest jeszcze zbyt wcześnie, żeby wyciągać ostateczne wnioski, bo nie mamy pełnego obrazu całego kwartału po zmianach organizacyjnych. Oddział rehabilitacji ogólnoustrojowej po przenosinach zaczął funkcjonować w nowym miejscu od 20 stycznia. Pojawiły się niedowykonania kontraktu, dlatego teraz skupiamy się na ich nadrobieniu. W kwietniu kontrakt został wykonany już niemal w 100 procentach, a w maju planujemy wejść w nadwykonania. Jeżeli chodzi o oddział wewnętrzny, to w ubiegłym roku wygenerował około 600 tys. zł straty. Jednak patrząc na liczbę hospitalizowanych pacjentów, to i tak bardzo dobry

eprasa.pl 9f36a238dd

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

4 mln zł na remont przychodni. PCM chce odzyskać pacjentów

wynik. Liczba hospitalizacji wzrosła z około 900 do 1600 rocznie. To pokazuje, że szpital powiatowy jest mieszkańcom po prostu potrzebny.

Obsługujemy nie tylko powiat wołowski, ale również pacjentów z powiatów górowskiego i średzkiego. Rozmawiałem z kierownictwem szpitala Marciniaka we Wrocławiu i oni dziś nie wyobrażają sobie sytuacji, w której naszego szpitala miałoby nie być. Dla dużych szpitali oznaczałoby to ogromne dodatkowe obciążenie.

Pojawiały się nawet sugestie, żebyśmy docelowo zwiększali liczbę łóżek internistycznych z 25 do 37, a nawet 50. Problemem są jednak pieniądze i finansowanie ze strony NFZ.

- Co ma być głównym kierunkiem rozwoju PCM?

- Zakład pielęgnacyjno-opiekuńczy. Wynika to ze specyfiki powiatu i demografii. Starzejemy się jako społeczeństwo i tego typu usługi będą potrzebne. Obecnie mamy 50 łóżek NFZ-owskich, a w kolejce oczekuje około 80 osób. NFZ wyraził zgodę, żeby od 1 lipca zwiększyć kontrakt o 20 łóżek, czyli będziemy mieli 70 łóżek finansowanych przez NFZ. W miejscu, gdzie była administracja, rozpoczęliśmy prace remontowe. Łącznie chcemy mieć 28 miejsc komercyjnych, więc cały budynek będzie miał 98 miejsc. Myślę, że będzie zapełniony w 100 procentach i będzie bardzo ważnym elementem przychodowym spółki.

- A przychodnie?

- To jest drugi obszar, który przez lata był bardzo zaniedbany. Mówimy tu nawet o dwudziestu latach zaległości, zarówno organizacyjnych, jak i finansowych. PCM z podmiotu, który mógł być lokalnym liderem ochrony zdrowia, stał się w pewnym momencie jedynie drugoplanowym świadczeniodawcą usług medycznych.

Dziś pacjenci oczekują standardów XXI wieku, lepszej organizacji, krótszego czasu oczekiwania i większej dostępności lekarzy. Dlatego efekty zmian, które wprowadzamy, będą widoczne stopniowo. Pacjent, który od lat korzysta z innej przychodni, musi dostać konkretny argument, żeby do nas wrócić. Jeżeli zobaczy, że



Podczas wizyty prezes Bartosz Granat na bieżąco informował radnych o planowanych zmianach i kierunkach rozwoju laboratorium.

może dostać wizytę następnego dnia albo nawet tego samego dnia, dopiero wtedy zdecyduje się złożyć deklarację.

W Wołowie pierwsze efekty już widać. W ciągu ostatniego roku pozyskaliśmy ponad 800 nowych deklaracji. W Brzegu Dolnym sytuacja wygląda trudniej i tam zanotowaliśmy spadek.

Moim zdaniem duży wpływ miały na to emocje i przekaz wokół laboratorium. W przestrzeni publicznej pojawiały się hasła o „likwidacji laboratorium", a dla wielu pacjentów oznaczało to po prostu obawę, że nie będą mogli zrobić podstawowych badań. Tymczasem punkt pobrań funkcjonuje normalnie i pacjenci nadal mogą korzystać z diagnostyki tak jak wcześniej.

- Jak chcecie przyciągać pacjentów?

- Najważniejszy etap związany z podstawową opieką zdrowotną mamy już w dużej mierze za sobą. Jeśli chodzi o POZ dla dorosłych, jesteśmy dziś dobrze zabezpieczeni. Największym wyzwaniem pozostaje natomiast POZ dziecięcy. Staramy się pozyskiwać nowych pediatrów, bo to właśnie oni w dużej mierze decydują o tym, gdzie trafiają całe rodziny.

Bardzo często jest tak, że jeśli dziecko leczy się w danej przychodni, to później również rodzice składają tam swoje deklaracje. Dlatego chcemy rozwijać przede wszystkim opiekę pediatryczną. Musimy też przyciągać specjalistów, nawet komercyjnie, bo nie na wszystkie świadczenia jesteśmy w stanie uzyskać kontrakty z NFZ. Ochrona zdrowia opiera się dziś przede wszystkim na lekarzach. Nie ma sensu obrażać się na rynek czy na wysokość wynagrodzeń. Trzeba po prostu tworzyć lekarzom dobre warunki pracy, rozmawiać z nimi i budować długofalową współpracę.

- Co z remontem przychodni w Brzegu Dolnym?

- Będziemy zwracać się do gminy Brzeg Dolny o zabezpieczenie środków na ten cel. Chcemy skorzystać z pożyczki z odroczonym terminem spłaty, żeby móc rozpocząć konieczne remonty. Szacuję, że modernizacja parteru i pierwszego piętra przychodni może kosztować około 4 mln zł.

Wcześniej proponowałem przeniesienie przychodni do innej lokalizacji. Byłoby to rozwiązanie tańsze i prostsze organizacyjnie. Koszt kompleksowego remontu tamtego obiektu wynosił około 3,2 mln zł, dodatkowo była możliwość współfinansowania części prac przez właściciela budynku. Swojego zdania w tej sprawie nie zmieniłem, nadal uważam, że tamta opcja byłaby korzystniejsza finansowo. Pojawiły się jednak oczekiwania, żeby przychodni nie przenosić, dlatego wycofaliśmy się z tego pomysłu. Dziś oznacza to po prostu większe nakłady na modernizację obecnego budynku.

Jeżeli chodzi o drugie i trzecie piętro, to na ten moment nie ma jeszcze ostatecznej koncepcji ich zagospodarowania. Będę szukał partnera lub najemcy, być może z branży medycznej, który byłby gotowy zainwestować własne środki i długoterminowo wynająć tę przestrzeń.

- A Wołów?

- W przychodni w Wołowie udało nam się pozyskać 800 tys. zł z programu Dostępność Plus. Dzięki tym środkom rozpoczną się tam poważne prace remontowe i modernizacyjne.

Będę również występował do burmistrza Wołowa o pożyczkę w wysokości około 1,2 mln zł. Te pieniądze chcemy przeznaczyć między innymi na remont łazienek, wymianę drzwi, podłóg i kompleksowe odnowienie obiektu.

To są rzeczy, które chciałbym po sobie zostawić. PCM przez wiele lat był po prostu zaniedbywany infrastrukturalnie. Kiedy obejmowałem stanowisko, mieliśmy 15 natychmiastowych zaleceń Sanepidu dotyczących koniecznych remontów i modernizacji.

Dziś zostało nam już tylko jedno zalecenie, dotyczące awaryjnego zaopatrzenia w wodę w szpitalu w Brzegu Dolnym. Ta inwestycja jest obecnie w trakcie realizacji.

- Jest Pan zadowolony z tego, co udało się zrobić?

- Myślę, że udałoby się zrobić jeszcze więcej, gdyby nad spółką cały czas nie ciążył historyczny dług. Dziś około 150 tys. zł miesięcznie przeznaczamy wyłącznie na spłatę dawnych zobowiązań. We wrześniu czeka nas jeszcze rata balonowa w wysokości 2 mln zł.

To są konsekwencje zaniedbań z poprzednich lat. Dzisiaj samorządowcy w dużej mierze muszą naprawiać skutki wcześniejszych decyzji. Pieniądze, które mogłyby być przeznaczane na drogi, oświatę czy sport, trafiają do spółki, a znaczna część tych środków i tak idzie na spłatę starych długów.

Musimy więc cały czas zachowywać równowagę. Z jednej strony spłacamy zobowiązania, z drugiej chcemy rozwijać PCM, bo konkurencja nie stoi w miejscu. Do tego dochodzi ogromna odpowiedzialność społeczna związana z ochroną zdrowia mieszkańców. To naprawdę trudne wyzwanie, ale udało mi się stworzyć zespół, który ma wspólną wizję, zna cele i wie, w jakim kierunku chcemy rozwijać spółkę.

- Czy samorządowcy powinni dziś bardziej wspierać PCM?

- Uważam, że tak. Lokalna ochrona zdrowia powinna być wspólną sprawą wszystkich samorządowców, niezależnie od politycznych podziałów. Jeżeli chcemy mieć silny szpital i przychodnie na miejscu, to mieszkańcy muszą z tych usług korzystać.

Najgorsze, co można robić, to uprawiać politykę na służbie zdrowia. Radni widzą zmiany, słyszą opinie pacjentów i wiedzą, że wiele rzeczy zaczyna funkcjonować lepiej. A jeśli pacjenci są zadowoleni, samorządowcy również mają większą gotowość, żeby wspierać rozwój spółki.

Dla przykładu strata w 2022 przekroczyła 5 mln zł, a mimo to mieszkańcy nie odczuwali poprawy jakości usług. W Wołowie w POZ pracowało praktycznie dwóch lekarzy i na tym możliwości się kończyły. Chirurgia była dobrze obsadzona, ale warto zadać sobie pytanie, ilu mieszkańców naszego powiatu rzeczywiście z niej korzystało. Tymczasem zadłużenie cały czas rosło.

Marta Ringart-Orłowska

eprasa.pl 9f36a238dd


Spotkanie z mieszkańcami w Lubiążu otworzył burmistrz Dariusz Chmura i sekretarz gminy Anna Brodziak-Cisak.
Fot. Gmina Wołów


Lubiąski Dom Kultury wypełnił się mieszkańcami, którzy obawiają się zamknięcia lokalnej przychodni.
Fot. Gmina Wołów

Lubiąż walczy o utrzymanie przychodni. Gmina stawia na fuzję z Jaśkowicami, w gminie Kunice

Demografia, rosnące koszty energii i brak lekarzy postawiły wiejski ośrodek zdrowia pod ścianą. Podczas burzliwego spotkania w Domu Kultury władze gminy oraz przedstawiciele NZOZ z Jaśkowic Legnickich przekonywali mieszkańców, że jedyną alternatywą dla likwidacji placówki jest połączenie sił z prywatnym podmiotem.


Dzięki połączeniu z systemem NZOZ w Jaśkowicach Legnickich, placówka w Lubiążu przejdzie pełną informatyzację.

Temat kondycji ośrodka w Lubiążu ciągnie się od lat, jednak rok 2026 ma przynieść ostateczne rozstrzygnięcia. Gmina nie jest już w stanie pokrywać deficytu, który generuje placówka.

Ekonomia silniejsza od chęci

Sekretarz gminy, Anna Brodziak-Cisak, nie pozostawiła złudzeń co do liczb. Wcześniejsze straty sięgały od 60 do 100 tysięcy złotych rocznie. Choć zmiana dyrektora doraźnie poprawiła sytuację, „warunki zewnętrzne" znów uderzyły w budżet.

- Skuteczność wszystkich działań do tej pory po prostu się wyczerpała - mówiła Anna Brodziak-Cisak. - Plan na rok 2026 znów zakłada stratę. Wpływ na to mają ceny energii, podwyżki w służbie zdrowia i brak nowych konkursów z NFZ. Program naprawczy daje nam tylko dwie opcje: przekształcenie w podmiot niepubliczny albo fuzję. Ustawodawca innych rozwiązań, poza likwidacją, nie przewidział.

Głównym problemem jest demografia. Aby ośrodek był samowystarczalny, potrzebuje 3,5 tysiąca zadeklarowanych pacjentów. Obecnie w Lubiążu jest ich zaledwie 1,9 tysiąca.

Kierunek: Jaśkowice

Burmistrz Dariusz Chmura poinformował, że gmina szukała partnera wśród wielu podmiotów. Odzew przyszedł z dwóch stron: wołowskiego PCM-u oraz przychodni w Jaśkowicach Legnickich (gmina Kunice, powiat legnicki). To ta druga opcja jest faworyzowana przez włodarza.

-Uważam, że tym kierunkiem, który ocali nasz ośrodek przed likwidacją, jest połączenie z Jaśkowicami - argumentował Dariusz Chmura. - Wiemy, że wielu z państwa i tak jest już tam zdeklarowanych. Chcemy uniknąć scenariusza PCM-u, który sam jest w restrukturyzacji i wyciął u siebie wszystko, co możliwe. Od Jaśkowic dostaniecie większą dostępność badań.

Przedstawiciele medycznego podmiotu z Jaśkowic, który na rynku działa od 26 lat, zaprezentowali wizję „Lubiąża samowystarczalnego".

- Fuzja przyniesie rozwój. Naszym celem jest zwiększenie dostępności do specjalistów i swobodne przemieszczanie się między obiema placówkami - deklarował Mateusz Olkowski, kierownik ośrodka w Lubiążu. - Jako NZOZ nie jesteśmy dofinansowywani z budżetu gminy, a zyski inwestujemy w sprzęt i szkolenia.

Głos mieszkańców: „Jesteśmy wykluczeni"

Mimo obietnic o 30 specjalistach i nowoczesnym sprzęcie, na sali nie zabrakło sceptycyzmu. Jedna z mieszkanek zauważyła, że problemem nie jest tylko brak lekarzy, ale fatalna komunikacja.

- Osoby starsze, które w trakcie choroby nie mogą prowadzić auta, nie mają jak dostać się do Jaśkowic. Lubiąż nie jest skomunikowany z tamtą miejscowością w żaden sposób- punktowała uczestniczka spotkania.- Jako pacjentka nie jestem przekonana. Czy nie można było wprowadzić opieki koordynowanej, by podnieść stawkę za pacjenta?

W dyskusji powrócił też bolesny temat wykluczenia transportowego Lubiąża. Choć wieś szczyci się zabytkowym klasztorem, mieszkańcy czują się odcięci od świata. Burmistrz Chmura przyznał, że problem komunikacji istnieje, ale prosił o skupienie się na medycynie.

-Czy słyszał pan, żeby jakakolwiek przychodnia dowoziła sobie pacjentów?- odpowiedział burmistrz sołtysowi proszącemu o transport do Malczyc. - Komunikację możemy próbować zorganizować w ramach powiatu, ale dziś walczymy o to, by przychodnia w ogóle została.

Co się zmieni?

Ewa Marta Olkowska, wiceprezes zarządu NZOZ w Jaśkowicach, uspokajała pacjentów w kwestiach bytowych:

- Lekarze, którzy są tu obecnie, zostają. Badania laboratoryjne będą na miejscu. Jeśli ktoś skorzysta z neurologa w Jaśkowicach, lekarz rodzinny w Lubiążu będzie miał wgląd w dokumentację w systemie. Nie trzeba będzie niczego wozić.

Radny Marian Szpak podkreślił, że czas na dyskusje się kończy: - Gmina co miesiąc wykładała kasę, żebyście państwo nie byli pozbawieni opieki. Ta formuła się wyczerpała. Dzisiaj musimy wybrać drogę, która zapewni funkcjonowanie placówki na należytym poziomie.

Co fuzja oznacza w praktyce? Kluczowe ustalenia

Mimo wejścia prywatnego podmiotu, budynek Ośrodka Zdrowia w Lubiążu pozostaje własnością Gminy Wołów. Nie ma mowy o sprzedaży nieruchomości, zostanie ona jedynie użyczona lub wydzierżawiona nowemu operatorowi. Gmina zapewnia w ten sposób, że obiekt na stałe zachowa swoją medyczną funkcję, a umowa ma obowiązywać przez najbliższe 10 lat.

Dla pacjentów najważniejszą informacją jest to, że zmiany organizacyjne nie oznaczają wymiany lekarzy. W przychodni nadal będą przyjmować ci sami specjaliści, do których mieszkańcy mają zaufanie: dr Sattam oraz dr Sadowska. Bez zmian pozostaje także dostępność pediatry, który, tak jak dotychczas będzie przyjmował w każdy czwartek.

Dzięki połączeniu z systemem NZOZ w Jaśkowicach Legnickich, placówka w Lubiążu przejdzie pełną informatyzację. Oznacza to, że dane pacjenta będą widoczne w obu placówkach jednocześnie. Jeśli pacjent pojedzie na konsultację do specjalisty w Jaśkowicach, lekarz rodzinny w Lubiążu natychmiast zobaczy wyniki badań i zalecenia w systemie, bez konieczności dostarczania papierowych wypisów.

Obecnie ośrodek utrzymuje się z deklaracji niespełna 1900 osób, co przy rosnących kosztach generuje straty. Nowy operator zakłada, że dzięki rozszerzeniu oferty o specjalistów i nowoczesny sprzęt, uda się przyciągnąć pacjentów z okolicznych miejscowości, a nawet z Wołowa czy Brzegu Dolnego.

Przedstawiciele Jaśkowic deklarują, że ich model pracy pozwala na przyjmowanie pacjentów u specjalistów (takich jak neurolog, okulista czy dermatolog) niemal z dnia na dzień. Większość tych usług ma być świadczona bezpłatnie w ramach kontraktów z NFZ. Dodatkowo w Lubiążu ma zostać wprowadzona nowoczesna rejestracja online oraz system powiadomień SMS o terminach wizyt.

Dagmara Zielińska

eprasa.pl 9f36a238dd

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Po latach zastoju ruszy wielki remont na Warzyniu. Kluczowe ulice Brzegu Dolnego przejdą przebudowę

Mieszkańcy osiedla Warzyn w Brzegu Dolnym od lat czekali na modernizację jednej z najważniejszych części lokalnego układu drogowego. Teraz inwestycja staje się faktem. Ulice J.M. Ossolińskiego i Wilcza przejdą gruntowną przebudowę wartą ponad 3,5 mln zł. W planach są nowe nawierzchnie, przebudowa skrzyżowania oraz nowoczesne, wyniesione przejścia dla pieszych, które mają znacząco poprawić bezpieczeństwo mieszkańców.


Fot. Redakcja
Obecnie ulica Ossolińskiego nie wygląda najlepiej.


Fot. Redakcja
Czas na modernizację.

Po latach odkładanych remontów i narastających problemów infrastrukturalnych przyszedł czas na duże zmiany w jednej z kluczowych części Brzegu Dolnego. Dzięki środkom pozyskanym z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg gmina zrealizuje kompleksową przebudowę ulicy J.M. Ossolińskiego oraz fragmentu ulicy Wilczej na osiedlu Warzyń.

To właśnie ta część miasta od dawna wymagała modernizacji. Mieszkańcy wielokrotnie zwracali uwagę nie tylko na stan nawierzchni, ale również na kwestie bezpieczeństwa, szczególnie w rejonie przejść dla pieszych i skrzyżowań o dużym natężeniu ruchu.

Dwa tygodnie temu Brzeg Dolny odwiedził Piotr Sebastian Kozdrowicki. Wraz z Ireneuszem Furą wizytował ulicę Ossolińskiego, która już wkrótce zamieni się w plac budowy. Spotkanie było okazją do omówienia szczegółów inwestycji oraz rozwiązań, które mają całkowicie zmienić komfort poruszania się po tej części miasta.

Jednym z najważniejszych elementów projektu będzie przebudowa skrzyżowania ulic Ossolińskiego i Wilczej. To miejsce ma zyskać nową geometrię i bardziej funkcjonalny układ komunikacyjny.

Projektanci duży nacisk położyli jednak przede wszystkim na bezpieczeństwo pieszych. W planach znalazły się nowoczesne, wyniesione przejścia dla pieszych wyposażone w dodatkowe oświetlenie. Takie rozwiązania mają wymuszać na kierowcach zmniejszenie prędkości i poprawić widoczność przechodniów, szczególnie po zmroku i w trudnych warunkach pogodowych.

– To zadanie znacząco poprawi komfort codziennego poruszania się i zwiększy bezpieczeństwo pieszych, rowerzystów oraz kierowców, podkreślano podczas wizytacji inwestycji.

Całkowita wartość zadania przekracza 3,5 mln zł. Znaczną część kosztów pokryje dofinansowanie zewnętrzne pozyskane dzięki skutecznie przygotowanemu wnioskowi przez pracowników Urzędu Miejskiego w Brzegu Dolnym.

Prace budowlane zostały rozłożone na lata 2026–2027. Przed mieszkańcami okres utrudnień i zmian w organizacji ruchu, jednak końcowy efekt ma całkowicie odmienić tę część osiedla Warzyń i podnieść standard infrastruktury drogowej do poziomu, którego mieszkańcy od dawna oczekiwali.

a.k.

Noga z gazu na trasie do Wrocławia! Nowy fotoradar już błyska w Krępicach

Kierowcy z naszego powiatu muszą mieć się na baczności. Centrum Automatycznego Nadzoru nad Ruchem Drogowym (CANARD) oficjalnie uruchomiło nowe urządzenie pomiarowe na drodze krajowej nr 94. Fotoradar stanął w strategicznym miejscu, przez które codziennie przejeżdżają tysiące naszych mieszkańców w drodze do pracy czy na zakupy.

Nowoczesne urządzenie w miejscowości **Krępice** (gmina Miękinia) ruszyło z kopyta. Jak poinformował CANARD, system został włączony do sieci o godz. 12.00, 4 maja 2025 r. i już rejestruje wykroczenia. Inwestycja została zrealizowana w ramach dużego projektu poprawy bezpieczeństwa na polskich drogach, finansowanego z KPO.

Gdzie dokładnie uważać?

Fotoradar w Krępicach znajduje się na DK94, czyli popularnej „trasie przez Środę Śląską". To odcinek, na którym kierowcy często przyspieszają. Teraz każda „ciężka noga" w tym miejscu skończy się mandatem i punktami karnymi. Urządzenie ustawione jest w miejscu gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h.


Fot. GoogleMaps

Mapa fotoradarów: Jak dojechać do Wrocławia bez mandatu?

Jeśli jedziesz z naszych stron (Wołów, Brzeg Dolny, Wińsko) do stolicy Dolnego Śląska, musisz uważać w kilku kluczowych punktach. Oto lista „pułapek" na najpopularniejszych trasach: **Trasa przez przez Środę Śląską (DK94):** Lista „strażników prędkości" wygląda tak: **Mazurowice:** punkt na trasie między Prochowicami a Środą Śląską uruchomiony 4 lutego 2026 r. Fotoradar stoi tam przy głównym skrzyżowaniu (często uczęszczanym przez pieszych).

NOWOŚĆ: Krępice – najnowszy punkt na mapie.

Odcinkowe Pomiary Prędkości (OPP): Pamiętaj, że w okolicach Wrocławia coraz popularniejsze są odcinkowe pomiary prędkości. Najważniejszy dla nas to: **Odcinek na autostradzie A4 (Kostomłoty – Kąty Wrocławskie)** – jeśli nadkładasz drogi autostradą, tam nie wystarczy zwolnić przed kamerą, trzeba utrzymać średnią prędkość na całym odcinku.

dz

eprasa.pl 9f36a238dd

Pieniądze rozkręcają życie na wsi



KGW, strażacy oraz lokalne stowarzyszenia z naszego powiatu mają powody do świętowania. Rozstrzygnięto nabór w ramach konkursu „Przedsięwzięcia promujące ideę odnowy wsi", a na listę dofinansowanych projektów trafiło aż dziewięć inicjatyw z Wołowa, Wińska i Brzegu Dolnego.

W tym roku zainteresowanie konkursem na Dolnym Śląsku było rekordowe. Jak informuje Natalia Gołąb, Członkini Zarządu Województwa Dolnośląskiego, dzięki dużej liczbie wniosków budżet programu został zwiększony o milion złotych. Łącznie blisko 1,6 mln zł trafi do 147 organizacji w całym regionie.

Kto dostał dofinansowanie w naszym powiecie?

Pieniądze zostaną przeznaczone na festiwale tradycji, warsztaty kulinarne oraz integrację międzypokoleniową. Oto lista wybranych projektów z powiatu wołowskiego:

Koło Gospodyń Wiejskich w Turzanach – 12 000 zł na projekt „Smaki na kółkach", czyli międzypokoleniowy piknik i warsztaty kulinarne.

Sanktuarium NMP z Góry Karmel w Głębowicach – 12 000 zł na obchody Jubileuszu 350-lecia Zespołu Poklasztornego.

OSP w Krzydlinie Małej – 12 000 zł na organizację „Dnia Krzydliny Małej z Odnową Wsi 2026".

Stowarzyszenie „Lubię Lubiąż" – 11 500 zł na projekt „Integracja wokół przeszłości naszej miejscowości".

KGW Tarchalice – 12 000 zł na wydarzenie „Na ryby i na pierogi zapraszamy – wspólnie tradycję i integrację wzmacniamy".

KGW „Zielony Zakątek" w Naborowie – 12 000 zł na „Noc Kupały", edukację i zdrowie.

Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Wsi Żerków – 12 000 zł na projekt „Żerków – wspólna przestrzeń, wspólna tradycja".

Stowarzyszenie Mieszkańców Wsi Pogalewo Wielkie „Razem" – 7 150 zł na działanie pod hasłem „Działamy razem".

Stowarzyszenie Aktywne Bukowice - 12 000 zł Promocja Idei Odnowy Dolnośląskiej Wsi w sołectwie Bukowice.

KGW w Siodłkowicach - 12 000 zł Postawienie altany na terenie rekreacyjnym.

Energia, która zmienia wieś

Dzięki dotacjom mieszkańcy mogą nie tylko kultywować dawne zwyczaje, ale przede wszystkim spędzać wspólnie czas i dbać o estetykę swoich sołectw.

- Na Dolnym Śląsku jest ogromna energia do działania! Ten konkurs pokazuje, jak wiele fantastycznych inicjatyw powstaje w naszym regionie. Dzięki temu zaangażowaniu Odnowa Wsi naprawdę żyje – podkreśla **Natalia Gołąb.**

Wszystkie nagrodzone projekty mają zostać zrealizowane jeszcze w tym roku, co oznacza, że nadchodzące lato i jesień w powiecie wołowskim upłyną pod znakiem festynów, pikników i warsztatów.

dz





REKLAMA

eprasa.pl 9f36a238dd

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO

Złoty sezon młodej koszykarki z powiatu wołowskiego

To był czas pełen emocji, litrów potu na treningach i przede wszystkim wielkich sukcesów. Maja Poprawska, mieszkanka naszego powiatu i zawodniczka Ślęzy Wrocław, właśnie zakończyła sezon, w którym nie tylko zadebiutowała w dorosłej koszykówce, ale też sięgnęła po najwyższe trofea w kraju.



Fot. Polski Związek Koszykówki

Maja udowodniła, że wiek to tylko liczba. Jako zaledwie 16-latka rzuciła się na głęboką wodę, występując w barwach Ślęzy na czterech różnych poziomach rozgrywek.



Fot. Polski Związek Koszykówki

Debiut wśród dorosłych i historyczny finał

Sezon 2025/2026 był dla Mai przełomowy, bo po raz pierwszy wybiegła na parkiety I Ligi (zaplecze ekstraklasy). Jako najmłodsza w zespole, w 11 meczach notowała solidne statystyki (średnio 6,6 pkt i 3 zbiórki), pomagając drużynie wywalczyć wysokie, trzecie miejsce na koniec rozgrywek.

Równolegle Maja wspierała starsze koleżanki w kategorii U-19. Ślęza po raz pierwszy w swojej historii awansowała do Finałów Mistrzostw Polski, zajmując ostatecznie 8. miejsce. Nasza zawodniczka była ważnym punktem zespołu, dokładając cenne punkty i zbiórki w każdym z dziesięciu spotkań turnieju.

MVP i Mistrzostwo Polski!

Prawdziwy pokaz siły nastąpił w Centralnej Lidze Juniorek. Drużyna Ślęzy z Mają w składzie przeszła przez rozgrywki jak burza, notując tylko jedną porażkę w całym sezonie. Maja za swoją grę (średnio niemal 11 punktów i 3 asysty na mecz) została wyróżniona tytułem MVP swojej drużyny.

Najważniejszy moment przyszedł jednak na samym końcu. Podczas Mistrzostw Polski U-17 wrocławska drużyna nie dała szans rywalkom. Mimo ogromnego zmęczenia długim sezonem i drobnego urazu, Maja zacisnęła zęby i walnie przyczyniła się do zdobycia Mistrzostwa Polski. Jej statystyki z finałów (8 pkt, 4 zbiórki i 3 asysty na mecz) mówią same za siebie, to była kluczowa „cegiełka" do złotego medalu.

Kierunek: Rumunia i Kadra Narodowa

Sukcesy klubowe idą w parze z karierą reprezentacyjną. Maja jest filarem Młodzieżowej Reprezentacji Polski (U-16). W tym roku z kadrą wygrała już Turniej Nadziei Olimpijskich w Ostrawie oraz zbierała doświadczenie na mocno obsadzonym turnieju w Hiszpanii.

Wszystko to stanowi etap przygotowań do najważniejszej imprezy roku, Mistrzostw Europy U-16, które już w sierpniu odbędą się w Rumunii.

Gratulujemy Mai niesamowitego sezonu i trzymamy kciuki za udany występ w barwach narodowych!

dz

WOK zaprasza na „Alicję" w Teatrze Capitol

Z okazji zbliżającego się Dnia Dziecka, Wołowski Ośrodek Kultury zaprasza najmłodszych na wyjątkową wycieczkę! Już pod koniec maja, dzieci w wieku 7+ będą miały okazję przenieść się do zaczarowanego świata, pełnego muzyki, kolorów i niezwykłych przygód, oglądając spektakl „Alicja" w renomowanym Teatrze Muzycznym Capitol we Wrocławiu.

Organizatorzy zaplanowali wyjazd na **godzinę 9:30**, a powrót przewidziany jest około **godziny 14:30**. Koszt wycieczki to jedyne **65 zł od osoby**, a w cenie zawarty jest bilet na spektakl, ubezpieczenie oraz przejazd, co czyni tę ofertę niezwykle atrakcyjną. „Spektakl „Alicja" w Capitolu to gwarancja niezapomnianych wrażeń dla dzieci. To doskonała okazja, aby w sposób kulturalny i pełen radości świętować Dzień Dziecka" – podkreślają organizatorzy z Wołowskiego Ośrodka Kultury.

Warto dodać, że bilety na spektakle w Capitolu rozchodzą się błyskawicznie, dlatego nie warto zwlekać z decyzją i jak najszybciej zapewnić dziecku to wyjątkowe doświadczenie.

Jak się zapisać?

Szczegółowe informacje dotyczące wycieczki, w tym sposób zapisów i płatności, dostępne są na stronie internetowej Wołowskiego Ośrodka Kultury oraz bezpośrednio w siedzibie WOK.

Zapisy na wycieczkę przyjmowane są pod numerem telefonu: 71 389 26 43 wew. 22 lub 730 380 701.

kk

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW W BRZEGU DOLNYM
ZAPRASZA NA
PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE WSZYSTKICH POJAZDÓW
Brzeg Dolny, ul. Sienkiewicza 27,
tel. 71 319 55 15
www.okregowastacjakontroli.pl
razem od 27 lat
GODZINY OTWARCIA:
pon.–pt.: 8.00 – 17.00
sob.: 8.00 – 14.00
REKLAMA

WYPOŻYCZALNIA PĘGÓW
Samochody osobowe • dostawcze • lawety
ul. Główna 79, Pęgów
Zadzwoń:
600 562 036
605 286 025
575 366 222
czynne 7 dni w tygodniu!
REKLAMA

AUTO NAPRAWA Kuriata
DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
OBSŁUGA KLIMATYZACJI
Brzeg Dolny
ul. Czartoryskiego 1
(na przeciwko Ośrodka Zdrowia)
tel. 319 98 44 lub 603 428 002
REKLAMA

eprasa.pl 9f36a238dd

Wołów i Stary Wołów połączy nowoczesna ścieżka. Inwestycja za miliony nabiera kształtów

To jedna z tych inwestycji, o które mieszkańcy i samorządowcy walczyli od lat. Budowa ciągu pieszo-rowerowego wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 338 na odcinku Wołów – Stary Wołów weszła w fazę realizacji, którą widać już gołym okiem. Po zakończeniu prac mieszkańcy w końcu zyskają bezpieczne, nowoczesne i co bardzo ważne, całkowicie oświetlone połączenie między miejscowościami.

Skala przedsięwzięcia robi wrażenie, również w portfelu. Cała inwestycja pochłonie dokładnie **6 685 137,82 zł**. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie solidna współpraca „ponad podziałami". Gmina Wołów przekazała na ten cel ze swojego budżetu **1 673 655 zł**, a pozostałą, największą część kwoty, dokłada Województwo Dolnośląskie.

Głos z powiatu: „Serce się raduje"

Widok maszyn na trasie cieszy wszystkich, którzy przez lata deptali progi urzędów, by wywalczyć ten chodnik i ścieżkę. Radny Powiatu Wołowskiego, Bohdan Stawiski, podkreśla, że ten sukces ma wielu ojców:

- Serce się raduje, widząc postęp prac przy tej jakże ważnej inwestycji. To przykład tego, jak dzięki zaangażowaniu wielu ludzi może powstać projekt służący mieszkańcom – mówi **Bohdan Stawiski**.

Radny i burmistrz Dariusz Chmura kierują też ciepłe słowa do wicemarszałka Michała Rado, marszałka Pawła Gancarza oraz radnych miejskich, którzy uchwalili potrzebną dotację. Nie zapominają również o sołtys Starego Wołowa, Annie Ignasiak, oraz mieszkańcach Krzywego Wołowa i Starego Wołowa, którzy swoją aktywnością przypominali, jak bardzo ta trasa jest potrzebna.

Bezpieczeństwo przede wszystkim

Dla pieszych i rowerzystów najważniejsze jest jedno: koniec z uciekaniem przed samochodami na pobocze ruchliwej trasy. Nowa droga, która ma być gotowa w tym **roku**, będzie oświetlona na całej długości. Dzięki temu nawet powrót z pracy czy szkoły po zmroku przestanie być niebezpieczną wyprawą. Trzymamy kciuki za dalsze tempo prac!

- Ścieżka rowerowa Stary Wołów-Wołów jest symbolem impulsu inwestycyjnego jaki przeżywa nasz powiat w tej kadencji. To co było obiecane jest realizowane. My po prostu dotrzymujemy słowa i jesteśmy skuteczni w pozyskiwaniu pieniędzy na inwestycje. Będzie tylko lepiej - mówi Bohdan Stawiski, radny i członek zarządu powiatu wołowskiego.

dz


Chodnik łączący Stary Wołów z Wołowem w budowie.


Michał Rado, wicemarszałek województwa dolnośląskiego i Bohdan Stawiski, radny i członek zarządu powiatu wołowskiego.



REKLAMA

eprasa.pl 9f36a238dd

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Powiat dziękował strażakom za służbę

Wińsko stało się w sobotę strażackim sercem powiatu wołowskiego. To właśnie tam odbyły się obchody Powiatowego Dnia Strażaka, święta będącego wyrazem wdzięczności dla strażaków Państwowej Straży Pożarnej oraz druhów Ochotniczych Straży Pożarnych za ich codzienną służbę i gotowość do niesienia pomocy mieszkańcom.








W uroczystościach uczestniczyli strażacy z całego powiatu, poczty sztandarowe, samorządowcy, mieszkańcy oraz rodziny funkcjonariuszy i druhów. Obchody rozpoczęły się uroczystą mszą świętą, po której ulicami Wińska przeszedł strażacki przemarsz. Następnie odbyła się oficjalna część wydarzenia z podziękowaniami i wyróżnieniami dla strażaków.

Powiatowy Dzień Strażaka to nie tylko okazja do świętowania, ale również moment przypomnienia, jak ważną rolę strażacy pełnią w lokalnych społecznościach. To oni jako pierwsi pojawiają się podczas pożarów, wypadków drogowych, podtopień czy innych zagrożeń. Dla wielu mieszkańców strażacy są symbolem bezpieczeństwa, odpowiedzialności i służby drugiemu człowiekowi.

W dalszej części wydarzenia przygotowano wspólne spotkanie integracyjne oraz atrakcje dla mieszkańców. Na miejscu nie zabrakło pokazów sprzętu strażackiego, rozmów z druhami i rodzinnej atmosfery.

Obchody w Wińsku były także okazją do podkreślenia współpracy pomiędzy Państwową Strażą Pożarną a jednostkami OSP, które od lat wspólnie dbają o bezpieczeństwo mieszkańców powiatu wołowskiego.

inf





eprasa.pl 9f36a238dd

Medale, awanse i zasłużone honory



Fot. Gmina Wińsko

Tradycyjnie podczas obchodów Dnia Strażaka wręczono medale i awanse.

Maj to tradycyjnie czas, w którym kłaniamy się tym, którzy bez wahania ruszają na ratunek w myśl hasła „Bogu na chwałę, ludziom na pożytek". W tym roku podczas powiatowych obchodów Dnia Strażaka, które odbyły się w Wińsku podziękowano funkcjonariuszom PSP oraz druhom OSP za ich codzienną ofiarność, a także wręczyć zasłużone odznaczenia, medale i awanse na wyższe stopnie służbowe.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, doceniając wzorowe i wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków, nadał funkcjonariuszom **Medale za Długoletnią Służbę**. Oficjalne wręczenie tych odznaczeń nastąpi 16 maja podczas Wojewódzkich Obchodów Dnia Strażaka we Wrocławiu.

Odznaczenia i medale

Srebrny Medal za Długoletnią Służbę otrzymuje: st. ogn. Paweł Siepka oraz st. ogn. Piotr Bober.

Odznaka „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej": (nadawana przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji za ofiarność i odwagę w działaniach ratowniczych oraz wieloletnią służbę).

Złota Odznaka: mł. bryg. Ilona Cytawa (wręczenie 16 maja we Wrocławiu)

Srebrna Odznaka: st. kpt. Sebastian Ostrowski, mł. kpt. Karol Burdziński, st. asp. Paweł Drożdżowski, asp. Łukasz Gabryś, ogn. Paweł Bondaronok.

Brązowa Odznaka: kpt. Paweł Tabisz, st. ogn. Łukasz Wróblewski.

Odznaka Świętego Floriana (za zasługi dla społeczności lokalnej): wyróżnionych zostało 2 druhów OSP.

Medale „Za Zasługi dla Pożarnictwa": Złoty Medal: 1 druh OSP, Srebrny Medal: 4 druhów OSP, Brązowy Medal: 4 druhów OSP oraz Jan Tomków – Przewodniczący Rady Gminy Wołów.

Odznaka „Strażak Wzorowy": wyróżniony został 1 druh OSP.

Awanse na wyższe stopnie służbowe

4 maja, na mocy rozkazów personalnych Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, Komendanta Głównego oraz Komendanta Wojewódzkiego, stopnie otrzymali:

Młodszy brygadier: st. kpt. Ilona Cytawa (oficjalne nadanie stopnia 16 maja we Wrocławiu).

Starszy kapitan: kpt. Sebastian Ostrowski.

Kapitan: mł. kpt. Paweł Tabisz.

Aspirant: mł. asp. Jan Juzwa.

Starszy ogniomistrz: ogn. Dawid Dąbrowa, ogn. Jarosław Kozak.

Starszy sekcyjny: sekc. Filip Dudek, sekc. Wojciech Górny, sekc. Marek Prażuch.

Nagrody i wyróżnienia samorządowe

Podczas uroczystości włodarze gmin z terenu powiatu wołowskiego podziękowali jednostkom Ochotniczych Straży Pożarnych za ich nieoceniony wkład w bezpieczeństwo lokalnych ojczyzn.

Nagrody Wójt Gminy Wińsko (za zaangażowanie i współpracę): OSP Smogorzów Wielki, OSP Orzeszków, OSP Wińsko, OSP Krzelów, OSP Turzany, OSP Wyszęcice.

Nagrody Burmistrza Gminy Wołów (za wzorową służbę i poprawę bezpieczeństwa):OSP Pełczyn, OSP Stary Wołów, OSP Warzęgowo, OSP Lubiąż, OSP Krzydlina Mała, OSP Krzydlina Wielka.

Nagroda Burmistrza Brzegu Dolnego (za wzorową służbę i zaangażowanie): OSP Brzeg Dolny.

Lista odznaczonych oraz awansowanych funkcjonariuszy została opublikowana na podstawie danych przekazanych Redakcji przez Komendę Powiatową PSP w Wołowie.* **dz

Nowi najemcy chcą tchnąć życie w Wały. Ośrodek stawia na spokojny wypoczynek

Nowi najemcy chcą przywrócić Wałom rekreacyjny charakter i otworzyć ośrodek na mieszkańców. Zamiast wielkich deklaracji stawiają na stopniowe zmiany, rodzinny wypoczynek i spokojne wykorzystanie potencjału miejsca, które od lat kojarzy się mieszkańcom z letnim relaksem nad wodą.


Fot. Redakcja

Kasia Michalak i Łukasz Widaliński, nowi dzierżawcy ośrodka.

Wały od lat są miejscem dobrze znanym mieszkańcom. Dziś ośrodek wchodzi w nowy etap działalności za sprawą nowych najemców, którzy zapowiadają stopniowe zmiany i otwarcie przestrzeni na rekreację oraz rodzinny wypoczynek.

Choć miejsce przez lata kojarzone było głównie z campingiem i kąpieliskiem, obecnie gospodarze chcą rozwijać je szerzej – jako teren do spędzania czasu na świeżym powietrzu, spotkań i odpoczynku nad wodą.

Za prowadzenie ośrodka odpowiada Stowarzyszenie Aktywności Żeglarskich i Motorowodnych AQUILIS. W działania związane z rozwojem Wałów zaangażowani są prezes zarządu Łukasz Widuliński oraz wiceprezes Kasia Michalak.

Nowi najemcy podkreślają, że zależy im na stopniowym przywracaniu temu miejscu funkcji rekreacyjnej, ale także na współpracy z lokalną społecznością i samorządem. W działania związane z funkcjonowaniem ośrodka włączają się również gmina Brzeg Dolny, Sołectwo Wały oraz firma PCC Rokita.


Fot. Redakcja

Żaglówki przygotowane.


Fot. Redakcja

Można też popływać na deskach SUP.

Już teraz teren jest udostępniany mieszkańcom podczas ciepłych weekendów. Można korzystać z miejsc do grillowania i organizacji ognisk, odpoczywać nad wodą czy spędzać czas na łonie natury. Ośrodek ma być przede wszystkim przestrzenią spokojnego wypoczynku.


Fot. Redakcja

Miejsce dla najmłodszych.

Równolegle trwają przygotowania do większej modernizacji obiektu. Jak informują najemcy, obecnie opracowywana jest koncepcja przebudowy niecek basenowych. Jeszcze w tym roku ma zostać wybrany projekt modernizacji, natomiast w kolejnym planowane jest rozpoczęcie procedury związanej z wyborem wykonawcy prac.

Termin ponownego uruchomienia kąpieliska oraz zakres dostępnej infrastruktury wodnej nie są jeszcze znane. Gospodarze zapowiadają jednak, że mieszkańcy będą informowani o kolejnych etapach prac i planowanych wydarzeniach organizowanych na terenie ośrodka.

a.k.

eprasa.pl 9f36a238dd

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

AKTYWNE SOŁECTWA

Wspólna inicjatywa mieszkańców – Garwół stawia na współpracę i porządek

Mieszkańcy sołectwa Garwół po raz kolejny udowodnili, że potrafią skutecznie działać razem. W ramach lokalnej inicjatywy zorganizowano akcję sprzątania wsi, która spotkała się z dużym odzewem i zaangażowaniem społeczności.

Wspólna praca przełożyła się na realne efekty, uporządkowane przestrzenie publiczne oraz poprawę estetyki miejscowości. Uczestnicy zgodnie podkreślali, że tego typu działania mają







znaczenie nie tylko praktyczne, ale również społeczne, sprzyjając integracji i budowaniu relacji między mieszkańcami.

Istotną rolę w organizacji wydarzenia odegrała sołtys Justyna Brzózka, której zaangażowanie i inicjatywa przyczyniły się do sprawnego przebiegu całej akcji. Dzięki jej działaniom udało się zmobilizować wielu mieszkańców do wspólnego działania na rzecz dobra wspólnego.

inf



Krzydlina Mała rozkwita dzięki wspólnemu zaangażowaniu mieszkańców

W Krzydlinie Małej dzieje się coś wyjątkowego. Ta niewielka miejscowość staje się przykładem tego, jak wspólna praca, zaangażowanie i dobra energia potrafią odmienić przestrzeń i zintegrować lokalną społeczność.

Na szczególne uznanie zasługuje sołtys, Agnieszka Bielska, która z ogromnym oddaniem i skutecznością motywuje mieszkańców do działania. Jej inicjatywa oraz umiejętność jednoczenia ludzi przynoszą widoczne efekty, wieś pięknieje z dnia na dzień, a mieszkańcy coraz chętniej angażują się w kolejne przedsięwzięcia.



Jednym z najbardziej budujących aspektów tych zmian jest aktywność młodzieży. Młodzi mieszkańcy Krzydliny Małej nie tylko włączyli się w porządkowanie sołectwa, ale również sami wyszli z inicjatywą pomocy w przygotowaniach do wizyty komisji konkursowej Piękna Wieś Dolnośląska. Ich zaangażowanie pokazuje, że troska o wspólne dobro nie ma wieku.

To jednak dopiero początek. Młodzież zaproponowała także stworzenie przestrzeni do spotkań i integracji. W odpowiedzi na ich potrzeby udostępniono miejsce w świetlicy wiejskiej, które szybko stało się centrum młodzieżowej aktywności. Obecnie aż 22 młode osoby regularnie spotykają się, rozwijają swoje pasje, budują relacje i wspólnie realizują wartościowe inicjatywy.

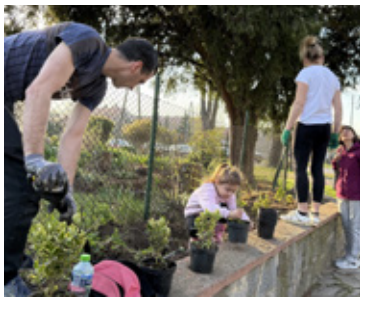
Nie zabrakło również działań na świeżym powietrzu. Boisko do siatkówki przy świetlicy zostało starannie przygotowane do sezonu i już zachęca do sportowej rywalizacji oraz wspólnego spędzania czasu.

Krzydlina Mała udowadnia, że siła społeczności tkwi w jedności i zaangażowaniu jej członków. To miejsce, gdzie inicjatywa spotyka się ze wsparciem, a pomysły przeradzają się w realne działania.

Serdeczne gratulacje należą się pani sołtys Agnieszce Bielskiej za jej zaangażowanie i skuteczne działania, wszystkim mieszkańcom za ich pracę i determinację, a szczególnie młodzieży za energię, pomysłowość i chęć tworzenia lepszej przyszłości swojej miejscowości. To właśnie takie postawy budują prawdziwie silną i piękną wieś.

inf





MATERIAŁ PROMOCYJNY GMINY WOŁÓW

eprasa.pl 9f36a238dd

Sezon komunijny w powiecie wołowskim. Ważny weekend przed wieloma rodzinami

Maj to tradycyjnie czas, gdy w kościołach odbywa się Pierwsza Komunia Święta. W powiecie wołowskim sezon komunijny 2026 już ruszył. Kiedy odbędą się uroczystości w Brzegu Dolnym i okolicach? Ile kosztuje organizacja komunii w tym roku i dlaczego przyjęcia w plenerze zyskują na popularności? Sprawdź nasz poradnik dla rodziców.

Kiedy Pierwsza Komunia 2026 w powiecie wołowskim?

Sezon komunijny w powiecie wołowskim rozpoczął się w pierwszą niedzielę maja. Część dzieci ma już za sobą to ważne wydarzenie – uroczystości odbyły się m.in. 3 maja w Parafii NMP Królowej Polski w Brzegu Dolnym, gdzie trwa obecnie tradycyjny „Biały Tydzień".

Kiedy odbędą się kolejne komunie w Brzegu Dolnym i sąsiednich gminach?

Parafia Chrystusa Króla (Brzeg Dolny): sobota, 23 maja, godz. 10:30.
Parafia Św. Wawrzyńca (Wołów) niedziela, 10 maja, godz. 10.00.
Parafia Św. Karola Boromeusza (Wołów) 17 maja godz. 11.30.
Parafia Św. Michała (Wińsko) 17 maja
Parafia Św. Marcina (Krzelów) 24 maja

Ile kosztuje organizacja Komunii w 2026 roku? Ceny i alternatywy

Wielu rodziców zadaje sobie pytanie, ile kosztuje komunia w 2026 roku. Obecnie średni koszt przygotowania uroczystości to wydatek rzędu 5–10 tysięcy złotych. Ceny za tzw. „talerzyk" w restauracjach i salach bankietowych zauważalnie wzrosły, co skłania rodziny do poszukiwania alternatywnych rozwiązań.

Zamiast wystawnych lokali, coraz popularniejsze staje się przyjęcie komunijne w ogrodzie lub pod namiotem bankietowym. Taka organizacja w plenerze znacząco obniża koszty wynajmu sali, idealnie wpisuje się w ekologiczne podejście do życia i kontakt z naturą, tworzy swobodną, mniej oficjalną atmosferę, sprzyjającą rodzinnym rozmowom.

Moda komunijna 2026: Stroje, alby i wianki z polnych kwiatów

W wielu parafiach naszego powiatu obowiązują ujednolicone, skromne alby. Tam, gdzie panuje dowolność, trendy komunijne 2026 stawiają na minimalizm.

W modzie dla dziewczynek dominują proste kroje i naturalne tkaniny. Odchodzi się od ciężkich, atłasowych falban na rzecz delikatnych koronek. Absolutnym



Komunia w parafii p.w. NMP Królowej Polski w Brzegu Dolnym.

hitem są wianki komunijne z żywych kwiatów – zwłaszcza tych polnych, które nawiązują do naturalności i lekkości. Z kolei modne garnitury komunijne dla chłopców to obecnie odcienie jasnej szarości, beżu lub klasyczny granat – kolory bardzo uniwersalne i praktyczne.

Prezenty na Komunię 2026: Między tradycją, technologią a ekologią

Kwestia tego, co kupić na komunię, co roku budzi emocje. W 2026 roku na liście prezentów królują trzy wyraźne trendy: nowoczesna elektronika, pamiątki o wartości duchowej oraz prezenty typu „experience", czyli wspólne przeżycia.

Ile dać do koperty w 2026 roku? To pytanie najczęściej zadają sobie goście. Obecnie stawki prezentują się następująco: chrzestni: od 1000 zł do 2500 zł, bliska rodzina (dziadkowie): 500 – 1500 zł, pozostali goście: 300 – 600 zł.

Warto jednak pamiętać, że „koperta" powinna być dostosowana do możliwości portfela, a nie narzuconych standardów. Coraz częściej rodzice sugerują, by pieniądze były wpłacane na fundusze oszczędnościowe lub konta edukacyjne dzieci.

Elektronika wciąż na podium Wśród prezentów rzeczowych niesłabnącą popularnością cieszą się smartwatche, czytniki e-booków oraz sprzęt sportowy – zwłaszcza rowery i hulajnogi elektryczne. Nowością są zestawy do rozwijania pasji, np. profesjonalne akcesoria do obserwacji nieba czy tablety graficzne dla młodych artystów.

Prezenty „Eko" i pamiątki z duszą

W duchu bliskości i dbania o naturę, nowym trendem w naszym regionie stają się prezenty proekologiczne. Zamiast kolejnego plastikowego gadżetu, goście decydują się na sadzonki drzew, biżuterię personalizowaną, wspólne wycieczki: bilet do parku rozrywki, warsztaty ceramiczne czy rodzinny weekend w górach, które budują wspomnienia cenniejsze niż przedmioty.

Psychologia obdarowywania

Eksperci od wychowania przypominają: stos prezentów nie powinien przyćmić dziecka i głównego celu uroczystości. Warto zadbać, by prezenty były rozpakowywane w spokojnej atmosferze, z szacunkiem do darczyńcy. Dobrym pomysłem jest też zachęcenie dziecka, by częścią otrzymanych pieniędzy podzieliło się z potrzebującymi, co uczy empatii i uważności na drugiego człowieka już od najmłodszych lat.

Duchowy wymiar święta i bliskość

W ferworze przygotowań, analizowania kosztów komunii i wyboru strojów, łatwo zgubić to, co najważniejsze. Pierwsza Komunia Święta to przede wszystkim przeżycie duchowe. Uważne, pełne bliskości towarzyszenie dziecku, łagodzenie jego stresu i skupienie się na relacjach, to fundament, który sprawi, że ten dzień będzie naprawdę wyjątkowy. **a.k.**

Wołowski strażak na froncie ogólnopolskiej bitwy w Puszczy Solskiej

Z Wrocławia ruszała kolumna specjalistycznego modułu GFFF. Wśród elity strażaków wysłanych do walki z gigantycznym pożarem w powiecie biłgorajskim znalazł się st. sekc. Wojciech Górny z Komendy Powiatowej PSP w Wołowie.

Maj 2026 roku zapisze się w kronikach straży pożarnej jako czas ekstremalnej próby. Dramat w Puszczy Solskiej rozpoczął się tydzień temu. Ogień, podsycany silnym wiatrem, błyskawicznie objął ponad 300 hektarów unikalnego ekosystemu. Sytuacja stała się tragiczna, gdy podczas akcji rozbił się samolot gaśniczy Dromader, a życie stracił pilot maszyny. To właśnie w to miejsce, naznaczone najwyższą ofiarą, skierowano wsparcie z Dolnego Śląska.

Tam, gdzie nie dojedzie ciężki sprzęt

Obecność wołowskiego strażaka w module GFFF (Ground Forest Fire Fighting) to nie przypadek. To jednostka do „zadań specjalnych", stworzona do pracy w skrajnie trudnym terenie. Gdy Puszcza Solska stała się pułapką, w której tradycyjne wozy bojowe grzęzły lub nie mogły dotrzeć do ognisk pożaru, do akcji wkroczyły quady i grupy piesze wyposażone w specjalistyczne narzędzia ręczne.



Fot. KW PSP Wrocław

Praca st. sekc. Wojciecha Górnego i jego kolegów polegała na mozolnym, fizycznym wyrywaniu puszczy z rąk żywiołu, metr po metrze, bezpośrednio z ziemi, w dymie i przy ekstremalnie niskiej wilgotności ściółki, która w tym roku przypomina beczkę prochu.

Wołowski profesjonalizm w skali kraju

Dla powiatu wołowskiego udział naszego funkcjonariusza w tak prestiżowej operacji to powód do dumy, ale i przypomnienie o powadze sytuacji. Ministerstwo Klimatu i Środowiska nie pozostawia złudzeń: temperatura na początku maja była niespotykanie wysoka, a wilgotność lasów drastycznie niska. Tylko w jednym dniu ubiegłego tygodnia w całym kraju wybuchło 136 pożarów.

W akcji na Lubelszczyźnie brało udział łącznie ponad 100 zastępów straży, wojsko, żandarmeria oraz policyjne śmigłowce Black Hawk. To była operacja o skali ogólnokrajowej, w której Wołów miał swojego reprezentanta na pierwszej linii ognia.

dz

eprasa.pl 9f36a238dd

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Sukces naszych pielęgniarek! Beata Stępień i Halina Czarnowska z odznaczeniem „Bene Meritus”

Opera Wrocławska stała się sceną wydarzenia, które na długo zapadnie w pamięć pracowników Powiatowego Centrum Medycznego w Wołowie. Podczas uroczystych obchodów Dnia Pielęgniarki i Położnej oraz jubileuszu 35-lecia Samorządu Zawodowego, dwie przedstawicielki Powiatowego Centrum Medycznego w Wołowie odebrały prestiżowe wyróżnienia.



Beata Stępień – niosąca pomoc pacjentom w przychodni w Brzegu Dolnym i Halina Czarnowska – od lat oddana pracy na Oddziale Chorób Wewnętrznych w dolnobrzeskim szpitalu w towarzystwie Ireny Piórkowskiej. Fot. PCM w Wołowie

Wydarzenie zorganizowane przez **Dolnośląską Okręgową Izbę Pielęgniarek i Położnych we Wrocławiu** miało podwójny charakter. Z jednej strony świętowano coroczny Dzień Pielęgniarki i Położnej, z drugiej zaś – imponujący jubileusz 35-lecia samorządu zawodowego. Atmosfera w Operze była pełna ciepła i wzajemnego szacunku, stanowiąc doskonałą okazję do podziękowania tym, którzy na co dzień dbają o nasze zdrowie i życie.

„Bene Meritus” – dla tych, którzy niosą dobro

Najważniejszym punktem programu było wręczenie odznaczeń **„Bene Meritus”** (Słusznie Zasłużony). To wyróżnienie o szczególnym znaczeniu – przyznawane jest za wybitne zasługi, wieloletnią, ofiarną pracę oraz postawę zawodową, która dla innych może być wzorem do naśladowania.

W gronie tegorocznych laureatek znalazły się dwie pielęgniarki z PCM:

Beata Stępień – niosąca pomoc pacjentom w przychodni w Brzegu Dolnym.

Halina Czarnowska – od lat oddana pracy na Oddziale Chorób Wewnętrznych w dolnobrzeskim szpitalu.

To wyróżnienie jest potwierdzeniem ich pasji, empatii i profesjonalizmu, którymi dzielą się z pacjentami każdego dnia. Odznaczonym paniom podczas gali towarzyszyli przedstawiciele dyrekcji i współpracownicy: **Irena Piórkowska**, pielęgniarka koordynująca, oraz dyrektor ds. medycznych, **lek. Jakub Dynia**. Ich obecność podkreśliła, jak ważny dla całego Powiatowego Centrum Medycznego jest sukces obu laureatek.

kk

Lubiąż otwiera drzwi, których nie zobaczysz na co dzień! Wielki weekend tajemnic w dawnej siedzibie Cystersów


Fot. Maciej Krysztofek
Sala Książęca zaprasza.


Klasztor w Lubiążu. Fot. Maciej Krysztofek

Już w weekend 23 i 24 maja 2026 roku Fundacja Lubiąż otwiera dla zwiedzających miejsca, które na co dzień pozostają pod kluczem.

Opactwo Cystersów w Lubiążu to miejsce magiczne, ale tym razem magia nabierze bardzo realnych kształtów. Przed nami edycja specjalna zwiedzania pt. **„Poznaj tajemnice Lubiąża – od strychu po piwnice”**. To jedyna taka okazja w roku, by przejść rozszerzoną trasę i poczuć historię dosłownie każdą cząstką ciała.

Premiera roku: Biblioteka klasztorna wraca do życia!

Największą sensacją nadchodzącego weekendu będzie udostępnienie **historycznej biblioteki klasztornej**. Po wielu latach żmudnych prac renowacyjnych turyści po raz pierwszy będą mogli wejść do tego wnętrza. Choć konserwacja jest ukończona w około 80%, Fundacja zdecydowała się pokazać efekty tych tytanicznych wysiłków już teraz. To unikalna szansa, by zobaczyć bibliotekę „in statu nascendi” – niemal gotową, a wciąż skrywającą ślady dawnej świetności.

Od nieba aż po lochy

Program zwiedzania został skrojony z myślą o prawdziwych odkrywcach:

Zabytkowy strych: Miejsce, gdzie monumentalna konstrukcja dachu zapiera dech w piersiach. To tu widać skalę geniuszu dawnych budowniczych.

Tajemnicze piwnice: Chłód, mrok i echa dawnego życia klasztornego. Idealna trasa dla tych, którzy nie boją się zejść pod ziemię (pamiętajcie o ciepłym ubraniu – temperatura tam to zaledwie 12 ˚ C!).

Trasa główna: Klasyka w najlepszym wydaniu – Pałac Opatów, klasztor oraz kościół NMP.

Spotkanie z historią: Tomasz Bonek w Jadalni Opata

W niedzielę, **24 maja o godzinie 12:00**, czeka nas dodatkowa gratka. W Jadalni Opata odbędzie się spotkanie z redaktorem **Tomaszem Bonkiem** – wybitnym dziennikarzem i autorem książek o tajemnicach Dolnego Śląska. To doskonała okazja, by posłuchać o zagadkach, których nie znajdziecie w standardowych przewodnikach.

Niezbędnik zwiedzającego – co musisz wiedzieć?

Wydarzenie cieszy się ogromnym zainteresowaniem, dlatego warto zaplanować wizytę z wyprzedzeniem.

Kiedy: 23–24 maja 2026 (sobota i niedziela) **Godziny:** Start o 10:00, ostatnie wejście o 17:00. Grupy ruszają co 30 minut. **Bilety (płatność wyłącznie GOTÓWKĄ w kasie):**

Trasa główna (90 min): 45 zł (normalny) / 35 zł (ulgowy), **Strych (45 min):** 15 zł, **Piwnice (45 min):** 15 zł, **Dzieci do 6. roku życia:** wstęp wolny

Ważna wskazówka: Aby przejść wszystkie trzy trasy jednego dnia, należy pojawić się w kasie najpóźniej o godzinie **14:30**.

Informacje praktyczne:

Rezerwacje: Turyści indywidualni nie muszą rezerwować miejsc. Grupy powyżej 20 osób proszone są o wcześniejsze zgłoszenie.

Ograniczenia: Ze względów bezpieczeństwa zwiedzanie strychu i piwnic z wózkami dziecięcymi jest niedozwolone.

Atrakcje dodatkowe: Na miejscu dostępna będzie gastronomia oraz stoiska z lokalnymi produktami.

kk

eprasa.pl 9f36a238dd

80 lat Rokity Brzeg Dolny. Wielkie święto klubu, kibiców i całych rodzin już 23 maja

To będzie jedno z największych sportowo-rodzinnych wydarzeń tego roku w Brzegu Dolnym. Jubileusz 80-lecia KS Rokita 1946 połączy pokolenia zawodników, kibiców i mieszkańców. Organizatorzy przygotowali wielogodzinne świętowanie na Stadionie Miejskim z meczem ligowym, atrakcjami dla dzieci, strefą gastronomiczną, gośćmi ze świata sportów walki i wyjątkową atmosferą wspólnego święta lokalnej historii. Z tej okazji organizatorzy łączą siły z lokalnymi instytucjami, by zaoferować dolnobrzeżanom nie tylko sportowe emocje na najwyższym poziomie, ale również huczne obchody Dnia Dziecka.



Fot. KS Rokita 1946 Brzeg Dolny
Wszyscy zmieścili się na zdjęciu.



Fot. KS Rokita 1946 Brzeg Dolny
Dawne czasy, dawna moda na stroje.



Fot. KS Rokita 1946 Brzeg Dolny
Musiało być bardzo gorąco!



Fot. KS Rokita 1946 Brzeg Dolny
Stare fotografie mają swój urok.



Fot. KS Rokita 1946 Brzeg Dolny
Słońce prawie jak w Libii.



Fot. KS Rokita 1946 Brzeg Dolny
Entuzjazm i kwiaty.



Fot. KS Rokita 1946 Brzeg Dolny
Biało- niebiescy!



Fot. KS Rokita 1946 Brzeg Dolny
Czasy aktualne.

Osiemdziesiąt lat istnienia klubu to historia tworzona przez pokolenia zawodników, społeczników, trenerów i wiernych kibiców. To tysiące minut spędzonych na boisku, sportowe emocje, sukcesy, porażki i wspomnienia, ale przede wszystkim budowanie lokalnej wspólnoty wokół biało-niebieskich barw.

Jak podkreślają organizatorzy jubileuszu, to wydarzenie ma być przede wszystkim podziękowaniem dla ludzi, którzy przez dekady tworzyli Rokitę bez podziałów, zawsze grając do jednej bramki.

Świętowanie na Stadionie Miejskim rozpocznie się już o godz. 14.00. Organizatorzy zapowiadają, że tego dnia najważniejsza będzie dobra atmosfera, wspólne spotkania i rodzinny charakter wydarzenia.

Tegoroczny jubileusz połączono również z obchodami Dnia Dziecka. Dzięki współpracy z Dolnobrzeskim Ośrodkiem Kultury stadion zamieni się w ogromną strefę zabawy dla najmłodszych. Na dzieci czekać będą dmuchańce, konkursy, animacje prowadzone przez Klauna Żaka oraz specjalny koncert dla najmłodszych uczestników wydarzenia.

Jedną z największych atrakcji może okazać się stanowisko „Fryzury kibica", gdzie chętni będą mogli ozdobić włosy biało-niebieskimi barwami klubu.

O muzyczną oprawę i sportową atmosferę zadba DJ Zarzyk, ale prawdziwe emocje pojawią się również na murawie. Punktualnie o godz. 16.00 rozpocznie się ligowe spotkanie, w którym KS Rokita 1946 Brzeg Dolny zmierzy się z drużyną Piast Żerniki.

Wyjątkowej oprawy wydarzeniu doda obecność Andrzej Gliniak, znanego konferansjera sportowego, spikera meczów WKS Śląsk Wrocław oraz federacji FEN.

To jednak nie koniec atrakcji. Do Brzegu Dolnego przyjadą również znani zawodnicy sportów walki i goście związani z galami KSW, co z pewnością będzie dodatkową gratką dla kibiców.

Podczas wielogodzinnego świętowania nie zabraknie także strefy gastronomicznej. Na uczestników czekać będzie lokalne Bistro, rzemieślnicze lody od „Twoje Lody – z miłości do pyszności" oraz sushi przygotowywane przez Kazoku Sushi.

Sobotnie popołudnie na stadionie zapowiada się jako święto nie tylko sportu, ale całego miasta, okazja do spotkań, wspomnień i wspólnego kibicowania.

Redakcja „Kuriera Gmin" również będzie obecna podczas jubileuszu, relacjonując to wyjątkowe wydarzenie. Dziękujemy za zaproszenie i do zobaczenia na stadionie.

*Zdjęcia: Kalendarz jubileuszowy KS Rokita 1946 Brzeg Dolny.

a.k.

eprasa.pl 9f36a238dd



Z RĘKĄ NA PULSIE

ROKITA BRZEG DOLNY

ROKITA BRZEG DOLNY
- Piast Lutynia 4-0 (2-0)
Bramki: D. Chylak (13', 60'), M. Żebrowski (42'), P. Sługocki (54');
ROKITA: D. Wójcik – P. Sługocki, K. Wojtyło, M. Wróbel, K. Pytlak (68' J. Pajączek), M. Józefowicz (56' K. Żuk), M. Kokociński, M. Żebrowski (73' E. Toda), M. Gruś (80' E. Fedczyszyn), M. Gacek (60' M. Misztowt), D. Chylak.

Przed wyjazdem do Wierzbic dolnobrzeskie *Diabły* mogły pochwalić się *passą* **6** zwycięstw, pozycją wicelidera oraz ledwie 2-punktowym *deficytem* wobec lidera z Bielan - na tym etapie rozgrywek Rokita jeszcze nigdy (po *reaktywacji*) nie był tak blisko **4**.ligi. Cięgle jednak to nie nasz zespół był głównym faworytem ani do awansu, ani nawet do barażu. Potwierdził to wynik z Wierzbic, choć w starciu z WKS nasza drużyna wcale nie ustępowała rywalowi - zupełnie przeciwnie do tego, czego świadkami byliśmy w sobotę. Przed wizytą w Brzegu Dolnym beniaminek z Lutyni ledwie utrzymywał się ponad degradacyjną *kreską* i powinien mieć dużo determinacji, aby nawet będąc na teoretycznie przegranej pozycji - spróbować powalczyć o rankingową zdobycz, gdyż na koniec każdy punkt może rozstrzygnąć walkę o utrzymanie. Tymczasem zespół Piasta od samego początku pokazał, że raczej nie zamierza prowadzić *otwartej* gry, pozostawiając wszystko kontroli gospodarzy i sportowemu szczęściu. Aby mu jednak nieco pomóc - nie kwapili się wcale.

Od samego początku więc pojedynek toczył się pod dyktando gospodarzy, którzy szybko opanowali środek pola, gdzie bez większych problemów mogli rozgrywać piłkę *i wszerz, i wzdłuż* boiska. Gracze Rokity emanowali pewnością siebie i wyraźnie widać było, że niepowodzenie w Wierzbicach w żaden sposób nie wpłynęło na ich styl gry. W pojedynku z Piastem wszystko ponownie funkcjonowało na wysokim poziomie. Nasz zespół nie ruszył na rywala z furia, ale systematycznie rozpoczął *badanie* konkurentów, szukając *dziur* w obronnej formacji, której zawodnicy choć się starali, to jednak nie potrafili upilnować **Dominika Chylaka**, a ten już w 13.min. *urwał* się przeciwnikom, na wolnej pozycji dostrzegł go **Patryk Sługocki** i po składnym rozegraniu całej akcji napastnik gospodarzy mógł cieszyć się z 29.trafienia w lidze, co było o tyle ciekawe, gdyż za miedzą szalał **Norbert Walczak** - odbierając *diabelskiemu* snajperowi przodownictwo w klasyfikacji ligowych strzelców. Szybko zdobyte prowadzenie dodało gospodarzom jeszcze więcej pewności, co może nie przełożyło się na futbolowe *fajerwerki* w ofensywie, ale na pewno na ogromny spokój w formacji obronnej. W zasadzie na *dystansie* całego spotkania goście poważniej nie zagrozili bramce **Daniela Wójcika**, który tym razem nie musiał przekonywać o swoim piłkarskim kunszcie. Losy spotkania praktycznie rozstrzygnęły się jeszcze przed przerwą, gdyż w końcówce 1.odsłony rezultat podwyższył **Marcin Żebrowski**, a biorąc pod uwagę wcześniejszą dyspozycję lutynian trudno było przypuszczać, aby po przerwie podjęli oni *rękawicę* i z determinacją zabrali się do odrabiania strat.

Po zmianie strony widzieliśmy raczej ekipę pogodzoną z porażką, która nie ma żadnego pomysłu na *demontaż* konkurentów, a ci z konsekwencją - choć bez *ułańskiej* szarży, pewnie zmierzali po zwycięstwo. W poczynania dolnobrzeżan ani na moment nie wkradła się nerwowość, ale jeśli w chwilę po wznowieniu gry rezultat podwyższa P. Sługocki - zespół tylko zyskuje wiarę we własne umiejętności i swobodę na kolejne minuty pojedynku. Ta wiara zresztą szybko znalazła potwierdzenie w 4. golu gospodarzy, a po godzinie rywalizacji składną akcję całej drużyny pewnym uderzeniem ponownie zakończył D. Chylak, który z murawy schodził z *dubletem*, a wspólnie z resztą zespołu mógł świętować 17.zwycięstwo w sezonie.



- Wprawdzie w Wierzbicach schodziliśmy z murawy pokonani, ale po solidnie przepracowanym tygodniu wszyscy czuliśmy, że pojedynek z Piastem od samego początku przebiegać będzie pod nasze dyktando - powiedział nam po meczu **Michał Wróbel** (na zdjęciu). *- Oczywiście nie wszystko nam na murawie wychodziło, ale jestem pewien, że nikt z nas ani przez chwilę nie wątpił w zwycięstwo, które wspólnie chcieliśmy odnieść dla samych siebie oraz kibiców, by wrócić na zwycięską ścieżkę.*

klasa OKRĘGOWA
26.kolejka:

Orzeł Pawłowice
- ROKITA BRZEG DOLNY
(17 maja, 13.00)

Piłkarzy z Pawłowic na ten moment można uznać za jedną z drużyn kandydujących do miana *rycerzy wiosny*. Po zimowej przerwie bowiem ekipa Orła może pochwalić się skutecznością **76,6**%, co jest 2.wynikiem ligi. Byłoby jeszcze lepiej, gdyby nie sobotnia porażka z liderem, gdyż dopiero na boisku Polonii pawłowiczanie stracili miano niepokonanych. Gdyby nie to niepowodzenie można by traktować tę ekipę jako potencjalnego uczestnika **4**.ligowego barażu, ale przed 26.kolejką i pojedynkiem z Rokitą cel ten wydaje się tylko teoretycznie możliwy. Bez wątpienia jednak piłkarze Orła mogą sprawić podopiecznym trenera **Jakuba Wróbla** sporo trudności, o czym przekonali już w październiku w Brzegu Dolnym, kiedy mimo gry przez całą 2.połowę w osłabieniu do końca walczyli o korzystny rezultat, co ostatecznie zakończyło się fiaskiem (**4-3**). W trwających rozgrywkach pawłowicki obiekt udało się zdobyć jedynie piłkarzom z Wierzbic (**0-5**), a po *wyjazdowym* punkcie zdobyły na nim jeszcze drużyny z Wołowa (**1-1**) i Bielan (**0-0**), więc bilans konfrontacji z ligową czołówka nie wygląda dla zawodników Orła najlepiej i miejmy nadzieję, że niedzielny rezultat tego nie zmieni.

Polonia Trzebnica - MKP WOŁÓW
(16 maja, 16.00)

Po **10** wiosennych występach zespół z Trzebnicy może pochwalić się w tym okresie skutecznością na poziomie **60**%, co pewnie świadczy o solidności ekipy Polonii, ale drużyna będąca wyraźnie *na fali* (**7** spotkań bez porażki) i tracąca w tym czasie gola średnio co **105** minut (zdobywając zaś co **25**) nie powinna obawiać się sobotniego wyjazdu. Tym bardziej, że w tej rundzie atutu własnej murawy trzebniczanie nie potrafili już wykorzystać w pojedynkach z rywalami z Żernik oraz Strzelina (porażki **1-2**), które przecież nie należą do rankingowych *tuzów*. Na korzyść podopiecznych trenera **Pawła Troniny** może przemawiać jeszcze październikowe wspomnienie jesiennego starcia obu rywali, w którym wołowianie kompletnie zdominowali zespół Polonii, a *rozmiar* ich zwycięstwa (**3-0**) można potraktować jako najniższy wymiar futbolowej *kary*. Lekceważenie jednak tej bądź co bądź solidnej drużyny może zakończyć się wynikiem *odwrotnym*, o czym przekonał się choćby bielański lider, który lekcję skutecznej gry *odebrał* na własnej murawie (**0-3**). Bardzo przyzwoicie trzebniczanie zaprezentowali się również w Wierzbicach, ale wypada mieć nadzieję - opartą na naprawdę solidnej podstawie, że starcie z Polonią powinno być kolejnym, po którym gracze MKP odbierać będą gratulacje.

25.kolejka: Sokół - Piast II Ż. **2-1**; Orzeł M. - Piast Ż. **3-3**; Polonia B. - Orzeł P. **4-2**; Wierzbice - Polonia T. **2-1**; Błysk - Strzelinianka **5-0**; Zenit - Łozina **1-4**.

TABELA

1.	Polonia Bielany Wr.	25	**59**	69-26
2.	WKS Wierzbice	25	**56**	78-35
3.	**ROKITA BRZEG D.**	25	**54**	68-45
4.	**MKP WOŁÓW**	25	**50**	69-38
5.	Orzeł Pawłowice	25	**47**	51-34
6.	Polonia Trzebnica	25	**42**	63-36
7.	Strzelinianka Strzelin	25	**36**	44-53
8.	Piast Żerniki Wr.	25	**33**	66-65
9.	Zenit Międzybórz	24	**32**	38-65
10.	Piast II Żmigród	25	**30**	43-45
11.	KS Łozina	25	**29**	43-58
12.	Orzeł Marszowice	23	**27**	39-43
13.	Sokół Marcinkowice	24	**22**	27-43
14.	Piast Lutynia	25	**22**	32-55
15.	Błysk Kuźniczysko	25	**19**	38-60
16.	Wratislavia Wrocław	25	**7**	28-95



SNAJPER NA PIĄTKĘ

MKP WOŁÓW

MKP WOŁÓW
- Wratislavia Wrocław 7-0 (3-0)
Bramki: N. Walczak (11', 20', 37', 75', +90'), B. Bojanowski (48'), N. Michułka (58');
MKP: K. Słowik – O. Kur, F. Nowak (78' M. Szerszeń), B. Bojanowski, P. Robak (80' M. Jabłonka), M. Kowaluk, J. Mikuś, P. Furdykoń (57' N. Michułka), O. Jagieła (57' W. Biruk), N. Walczak, K. Moskwa (73' A. Purcha).

Przez 3 wcześniejsze sezony piłkarzom wołowskiego MKP nie dane było pokonać rywali z Wratislavii. W starciach z tym przeciwnikiem nasi piłkarze zdobywali średnio **0,83** gola (tracąc w tym samym czasie **2,33**) i nawet kiedy prowadzony przez trenera **Krystiana Januszewskiego** skład walczył w **4**.ligowym barażu (sezon 2023/2024) - mając na koncie w zasadniczej części rozgrywek ledwie **2** porażki (skuteczność **80**%) - jedną z nich poniósł właśnie we Wrocławiu (**1-3**), kiedy piłkarze z dolnośląskiej stolicy kończyli rozgrywki dopiero na 11.pozycji w tabeli, mając na koncie niemal 2 razy mniej rankingowych *oczek* od wołowian. Na szczęście *klątwa Wratislavii* już jesienią znalazła swój kres (**3-1**), a w sobotę nadarzyła się okazja, aby solidnie powetować sobie czas futbolowej *posuchy* w konfrontacjach z tym rywalem.

Uratowany w ostatniej chwili *okręgowy* byt nie przysłużył się wrocławianom, którzy w zasadzie od samego startu rozgrywek *szorują* po rankingowym dnie, ale po jedyne swoje zwycięstwo sięgnęli przecież w Brzegu Dolnym (**1-3**). Tym razem jednak nasz powiat nie okazał się dla nich szczęśliwy, choć przyznać trzeba, że tych parę momentów gracze Wratislavii też mieli. W 1.odsłonie bowiem 2-krotnie dość ciekawie rozegrali rzuty rożne, po dośrodkowaniu z których goście dochodzili do groźnych pozycji, które jednak kończyli niecelnymi strzałami. Najbliżej trafienia byli po kwadransie rywalizacji, kiedy po uderzeniu z dystansu **Kacpra Słowika** od utraty gola uratował słupek. Gdyby jednak któraś z tych okazji przyniosła gościom gola, byłaby to *krzycząca* niesprawiedliwość, gdyż zespołem zdecydowanie lepszym i dominującym na murawie byli zawodnicy MKP, a w ich szeregach niemal od początku brylował **Norbert Walczak** (na zdjęciu), którego strzelecka forma cały czas wydaje się iść w górę. To właśnie on *otworzył* rezultat pojedynku, kiedy po dograniu z lewej strony od **Miłosza Kowaluka** *zabawił* się w polu karnym z defensorami Wratislavii i pewnym uderzeniem posłał piłkę w *krótki* róg bramki. Chwilę później skrzydłowy MKP miał na koncie *dublet*, a na przerwę schodził z *hat-trick'iem* i mianem najlepszego ligowego strzelca, gdyż stratę do lidera odrobił z *nawiązką*, a **Dominik Chylak** nie wyszedł jeszcze wówczas na dolnobrzeską murawę.

Po zmianie stron wołowski snajper do swojego dorobku dołożył kolejne 2 trafienia, indywidualnie *fundują* wrocławskim konkurentom *manitę*, a na tym się nie skończyło. Swój bramkowy wkład do drużynowego dorobku wnieśli bowiem jeszcze **Błażej Bojanowski** i **Norbert Michułka**, których uderzenia z dystansu były ozdobą 2.połowy tego jednostronnego pojedynku. Po przerwie bowiem goście nie mieli już kompletnie nic do *powiedzenie*. Próbowali wprawdzie podjąć walkę w środku pola i raz dali okazję golkiperowi MKP, aby zapracował na 7.w rozgrywkach *czyste* konto wygrywając pojedynek *sam na sam*, ale przez większość minut tego fragmentu pojedynku wrocławianie zmuszeni byli do obrony własnego przedpola, co wychodziło im jeszcze gorzej niż gra ofensywna. Po końcowym gwizdku arbitra nasz zespół cieszył się więc zasłużonym i efektownym zwycięstwem, na które w tym rozmiarze nasi piłkarze czekali ponad 3 lata - od wyjazdu do Sułowa, gdzie 6 maja 2023r. identyczny wynik uzyskali w konfrontacji z tamtejszą Pogonią, a 2 gole w tamtym spotkaniu zdobył główny bohater sobotniego spektaklu i najlepszy w tym momencie *okręgowy* snajper - N. Walczak.

- Bez względu na to, jak rywal wyglądał we wcześniejszych pojedynkach i jakim może pochwalić się na ten moment rankingowym dorobkiem, do sobotniego spotkania podeszliśmy maksymalnie skoncentrowani, bo to przecież Wratislavia - powiedział po końcowym gwizdku arbitra trener **Paweł Tronina**. *- Dla wrocławian nie jest to dobry czas, ale potrafili wygrać w Brzegu Dolnym, a i przeciwko nam pokazali, że chcą grać w piłkę, stwarzając sobie nawet parę groźnych sytuacji. Pod względem skuteczności znakomity okres ma jednak N. Waczak i to był nasz pomysł na to spotkanie. Zespół zagrał taktycznie pod niego, zaś Norbert po raz kolejny nie zawiódł w spektakularnym stylu potwierdzając swoją strzelecką formę.*

eprasa.pl 9f36a238dd

OSTATNIE LIGOWE PIŁKI

klasa **A** (Wrocław - gr.**1**)

Po zaskakującym zwycięstwie z wrocławskim Parasolem (**2-1**) piłkarze z Lubiąża w minioną sobotę sprawdzili dyspozycję drugiego z kandydatów do awansu i w Wilkszynie podopieczni trenera **Roberta Rosińskiego** kolejny raz udowodnili swój potencjał.

Zorza Wilkszyn
- ODRA LUBIĄŻ 1-1 (0-1)
Bramka: P. Leśniewski (17').

Piłkarze z Lubiąża nie przestają zaskakiwać. Jesienią mocno rozczarowali, szybko tracą potencjalną szansę na walkę o najwyższą lokatę, a w ostatnich tygodniach okazują się futbolową *przeszkodą*, z którą nie poradziły sobie najlepsze ekipy ligi. Zwycięstwo z wrocławskim Parasolem - w świetle sobotniego rezultatu w Wilkszynie, okazuje się bowiem nieprzypadkowe. Tym bardziej, że to gospodarze niemal do ostatnich chwil konfrontacji znajdowali się pod przysłowiową *ścianą* i do 83.min. zmuszeni byli *gonić* wynik. Lubiążanie prowadzenie objęli przed przerwą, kiedy składną akcję drużyny celnym uderzeniem zakończył **Paweł Leśniewski**, a potem umiejętnie bronili rezultatu, i chociaż zwycięstwa nie udało się dowieźć do końcowego gwizdka arbitra, to *wyjazdowy* remis z liderem jest kolejnym wynikiem dającym sporo nadziei na przyszłość.

SPARTA MIŁCZ
- KP Kąty Wrocławskie 0-2 (0-0)

Drużyna z Kątów Wrocławskich długo przewodziła rozgrywkom, a na ich półmetku mogła uchodzić za jednego z głównych pretendentów do awansu. Wiosną jednak zespół KP wyraźnie obniżył *loty* (skuteczność **52**%) i w zasadzie znalazł się poza rozgrywką o najwyższą lokatę. Nie bez problemów ułożyło im się również spotkanie w Miłczu, ale po zmianie stron to goście zachowali więcej świeżości, dzięki czemu w pełni wywiązali się z roli faworytów.

25.kolejka: Błyskawica - Polonia Wr. **5-0**; Parasol - Sokół **5-2**; Zorza P. - Polonia II Śr.Śl. **2-1**; Mechanik - Zieloni **1-4**; Osiek - Maślice **2-4**; Porcelana - Widawa **0-7**.

TABELA

1.	Zorza Wilkszyn	25	**59**	83-20
2.	Parasol Wrocław	25	**58**	88-18
3.	KP Kąty Wrocławskie	25	**50**	93-33
4.	Zorza Pęgów	25	**46**	77-51
5.	Widawa Wrocław	25	**45**	63-38
6.	Polonia II Środa Śl.	24	**44**	73-48
7.	Polonia Wrocław	25	**43**	66-41
8.	**ODRA LUBIĄŻ**	25	**40**	49-40
9.	Błyskawica Lenartowice	25	**37**	79-50
10.	Sokół Smolec	25	**36**	58-54
11.	Zieloni Rakoszyce	25	**36**	57-70
12.	Mechanik Brzezina	25	**26**	49-69
13.	Porcelana Ciechów	24	**24**	46-100
14.	Maślice Wrocław	25	**17**	33-72
15.	LZS Osiek	25	**10**	31-109
16.	SPARTA MIŁCZ	25	**4**	9-141

26.kolejka: ODRA - Zorza P. (16 maja, 16.00)**;** Widawa - **SPARTA** (17 maja, 11.00)**.**

klasa **B** (Wrocław) - grupa **1.**

Hitem 20.serii pojedynków na **B**-klasowych murawach były *derby* w Pogalewie i mecz ten z całą pewnością nie rozczarował. Emocji nie brakowało również w pozostałych spektaklach, choć tylko w Urazie nasi reprezentanci świętowali zwycięstwo.

KUSY POGALEWO WIELKIE
- KS BRZEG DOLNY 3-3 (0-1)
Bramki: S. Radziejewski (60'), D. Wróbel (65', 89') oraz D. Koreń (9'), M. Kidoń (83'), P. Stróżyński (86').

To był mecz godny miana *derby*. Walka toczyła się o każdą piłkę, a obie drużyny miały swoje lepsze i gorsze momenty. Jako pierwsi w *pogoń* za wynikiem zmuszeni byli ruszyć gospodarze, ale po zmianie stron i trafieniu **Damiana Wróbla** zwycięstwo przez dłuższą chwilę było przy pogalewianach. Miejscowi jednak nie przykładali się do obrony stałych fragmentów gry, za co zapłacili utratą prowadzenia. Na ich szczęście zanim z czerwoną kartką plac gry opuścił kapitan Kusego, zdążył na swoim koncie skompletować *dublet* i konfrontacja zakończyła się podziałem punktów.

Bresna Brzeźno
- VICTORIA ORZESZKÓW 1-0 (0-0)

Przed tygodniem już po kilkudziesięciu sekundach pojedynku z krzydlińskim AKS zespół Victorii zmuszony był odrabiać straty, ale w sobotę w Brzeźnie defensywna formacja orzeszkowian zasłużyła na duże słowa pochwały - szczególnie w końcówce, kiedy goście znaleźli się pod nieustającą presją napastników Bresnej. Szkoda, że z czystym kontem nie udało się wytrwać do końcowego gwizdka arbitra, gdyż mecz rozstrzygnął się chwilę przed nim.

Dolpasz II Skokowa
- POGOŃ WIŃSKO 6-2 (3-1)
Bramki: S. Siepko (26'), P. Hałasiewicz (85').

Niedzielny wynik w Skokowej może być sporym zaskoczeniem, ale jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że *rezerwy* Dolpaszu dostały w starciu z Pogonią spory *zastrzyk* **A**-klasowej *krwi* - przestaje on dziwić.

ZRYW GŁĘBOWICE
- Dąb Kuraszków 1-2 (1-1)
Bramka: M. Bujalski (32').

Ledwie 6 minut piłkarze Zrywu cieszyli się z prowadzenia, a potem wszystko, na co solidnie pracowali - *posypało* się w końcówce 1.odsłony, kiedy to głębowiczanie nie tylko stracili gola, ale i zawodnika. W końcówce pojedynku nieco więcej *wigoru* zachowali zawodnicy Dębu, dzięki czemu przechylili szalę zwycięstwa na swoją stronę.

Odra Uraz
- OLIMPIA GODZIĘCIN 1-6 (0-2)
Bramki: D. Kasprzyk (18'), Ł. Kociołek (35'), M. Urbaniak (68', 80', 83', 86').

Po raz ostatni piłkarze z Godzięcina 2 mecze z rzędu wygrali blisko 3 lata temu, więc wyjeżdżając z Urazu *Olimpijczycy* mieli prawo być zadowoleni. Szczególnie, że w występach przeciwko Dolpaszowi oraz Odrze znakomicie funkcjonowała ich ofensywa.

TABELA

1.	**AKS KRZYDLINA MAŁA**	20	**56**	99-15
2.	Bresna Brzeźno	21	**49**	113-43
3.	KS Piotrkowice	20	**41**	73-45
4.	**KS BRZEG DOLNY**	20	**38**	53-40
5.	**VICTORIA ORZESZKÓW**	20	**35**	73-35
6.	**POGOŃ WIŃSKO**	21	**35**	61-56
7.	**KOMETA KRZELÓW**	19	**30**	60-61
8.	**KUSY POGALEWO WLK.**	20	**27**	61-54
9.	**ZRYW GŁĘBOWICE**	21	**26**	52-52
10.	Dąb Kuraszków	20	**24**	51-73
11.	**OLIMPIA GODZIĘCIN**	21	**20**	63-98
12.	Odra Uraz	20	**16**	35-80
13.	Dolpasz II Skokowa	21	**15**	38-95
14.	RUCH WARZEGOWO	26	**4**	18-103

21.kolejka (17 maja)**: POGOŃ** - **OLIMPIA** (11.00); **KUSY** - Odra (11.00); **VICTORIA** - **ZRYW** (12.00); **KOMETA** - Dolpasz (14.00); **BRZEG D.** - **KRZYDLINA**.

TENIS STOŁOWY | **ROZGRYWKI LIGOWE**

Jako pierwsi ligowe rozgrywki zakończyli młodzi reprezentanci dolnobrzeskiego Rokity, którzy miniony właśnie sezon spędzili na **7**.ligowym *szczeblu*, kończąc zmagania na 10.pozycji ze skutecznością **31**%. Pod tym względem jednak najlepszym wynikiem mogą pochwalić się zawodnicy Wolavii Wołów, którzy na całym *dystansie* zachowali status niepokonanych (skuteczność **97**%) i w bezdyskusyjnym stylu wygrali rywalizację na **3**.ligowym *wschodzie*.

3.LIGA (wschód)

W pojedynku kończącym zasadniczą część ligowych zmagań nasz zespół podejmował przy własnych stołach *akademicką* ekipę z Wrocławia i mecz dość długo układał się na korzyść przyjezdnych (**1-5**), dla których punktowały m.in. **Anna Ulatowska** oraz **Zuzanna Bazylewska**. Na szczęście w odpowiednim momencie wołowianie zakończyli przesadną gościnność i po zwycięstwie w 12.partii **Kacpra Włodarczyka** (na zdjęciu) mieliśmy remis. Wprawdzie potem jeszcze na moment nasza drużyna znalazła się na punktowym *deficycie*, ale na finiszu pojedynku górę wzięło doświadczenie **Piotra Mielko**, który na swoich barkach udźwignął ciężar rywalizacji i na zakończenie zmagań zaliczył swój najskuteczniejszy ligowy występ.

WOLAVIA WOŁÓW
- AZS III Wrocław 10-8
WOLAVIA: P. Mielko (**4**), M. Walencki (**3**), K. Włodarczyk (**2**), P. Hołodniuk (**1**).

TABELA - grupa 1

1.	**WOLAVIA WOŁÓW**	17	**33**	169-72
2.	AZS **III** Wrocław	17	**25**	153-98
3.	Płomień Makowice	17	**20**	139-108
4.	Victoria Jelcz-Lask.	16	**19**	123-117

TABELA - grupa 2

5.	Olimpia Żerniki Wr.	18	**25**	156-110
6.	Orzeł Prusice	18	**19**	130-112
7.	Granit Strzelin	18	**19**	144-150
8.	ULKS Ciechów	18	**18**	124-144
9.	Orion Szewce	18	**16**	131-135
10.	Tęcza Pisarzowice	18	**11**	105-156
11.	UKS Ludwikowice	18	**4**	95-160
12.	Sudety Międzylesie	18	**1**	72-179

5.LIGA

Piątkowy mecz przy wrocławskich stołach miał rozstrzygnąć ligowy tytuł na poziomie **5**.ligi. Przed ponad miesiącem zawodnicy dolnobrzeskiego KS *oddali* wyjazdowe starcie ze Świtem *walkowerem*, ale tym razem podjęli *rękawicę*. Od samego początku jednak gościom wyraźnie nie szło. Z początkowej serii gier singlowych zwycięsko wyszedł tylko **Damian Łopatacki**, zaś jego koledzy nie *ugrali* nawet seta, więc miejscowi dość szybko zdobyli kontrolę nad meczem. Po grach deblowych ich przewaga wynosiła jeszcze 2 *oczka* (**2-4**), ale potem wrocławianie nabrali jeszcze *wiatru w żagle* i w przekonywującym *rozmiarze* udowodnili, komu należy się **5**.ligowe mistrzostwo.



FOT. MICHAŁ WALENCKI FOTOGRAFIA SPORTOWA

Na zupełnie innych rankingowych *wysokościach* walczyli w zakończonych rozgrywkach reprezentanci dolnobrzeskiego Rokity, których finisz nie wyglądał najlepiej. W ostatnich 4 występach nasi reprezentanci zdobywali średnio **3,75** punktu, i z tego punktu widzenia starcie z rywalami z Szewc nie było najgorsze. Tym bardziej, że po 3.pojedynku i zwycięstwie **Zbigniewa Kota** gospodarze mogli nawet cieszyć się z prowadzenia (**2-1**), ale w kolejnych 7 występach gospodarze *ugrali* ledwie 2 sety i losy meczu kompletnie się *odwróciły* (**2-8**).

Świt Wrocław
- KS BRZEG DOLNY 10-3
KS: K. Strzałkowski (**1,5**), D. Łopatecki (**1,5**), Ł. Haczkiewicz, W. Mikrut, M. Strzałkowski.

ROKITA BRZEG DOLNY
- Orion III Szewce 4-10
ROKITA: Z. Kot (**2**), A. Ciochoń (**1**), T. Szaryński (**1**), E. Szaryński.

TABELA - grupa 1

1.	Świt **II** Wrocław	17	**28**	164-87
2.	**KS BRZEG DOLNY**	17	**26**	148-101
3.	Granit **II** Strzelin	17	**25**	153-107
4.	AZS **IV** Wrocław	17	**16**	128-117

TABELA - grupa 2

5.	FRAF Kobierzyce	18	**24**	160-118
6.	Ajde **II** Oleśnica	18	**23**	150-112
7.	Orion **III** Szewce	18	**19**	142-132
8.	Odra Oława	18	**15**	110-128
9.	Sady Wierzchowice	18	**14**	112-155
10.	**ROKITA BRZEG D.**	18	**10**	97-153
11.	Orzeł **III** Lizawice	18	**7**	72-158
12.	ULKS **II** Ciechów	18	**5**	98-166

6.LIGA

Konfrontacją ze Świtem sezon kończył także 2.skład Wolavii, mierząc się również z *rezerwami* wrocławskich konkurentów. Sobotni mecz nie miał jednak tak dużego ciężaru, jak starcie piątkowe, ale wcześniejsze pojedynki obu ekip dostarczyły wielu emocji i kończyły się *zbliżonymi* rezultatami (**8-10** oraz **9-9**). Tym razem goście nie wystawili jednak *żelaznego* składu, a wołowska młodzież przy wrocławskich stołach wygrała tylko 4 sety.

Świt II Wrocław
- WOLAVIA II WOŁÓW 10-0
WOLAVIA: Z. Hołodniuk, A. Levin, A. Rudnicki, K. Wojtyła.

TABELA - grupa 1

1.	Świt **II** Wrocław	17	**31**	165-78
2.	**WOLAVIA II WOŁÓW**	17	**24**	145-95
3.	Ajde **III** Oleśnica	17	**22**	142-105
4.	UKSTS **II** Kiełczów	17	**14**	109-126

TABELA - grupa 2

5.	Tęcza Wrocław	18	**27**	157-96
6.	Odra **III** Głoska	18	**17**	140-140
7.	MOSiR Syców	18	**17**	133-149
8.	AZS UE **V** Wrocław	18	**16**	135-136
9.	AZS AWF **II** Wrocław	18	**16**	116-146
10.	GOKiS **III** Kąty Wr.	18	**14**	112-146
11.	ZOK **II** Żmigród	18	**8**	104-166
12.	Orzeł **II** Prusice	18	**6**	95-171

MŁODZIEŻOWE MISTRZOSTWA DOLNEGO ŚLĄSKA

Wczoraj (11 maja) przy wołowskich stołach żeński skład Wolavii rywalizował o prawo gry przy 1.ligowych stołach. Ich konkurentkami były tenisistki z Tarnowskich Gór, ale o poniedziałkowym rozstrzygnięciu poinformujemy za tydzień. Będąc jednak przy tenisistkach warto wspomnieć udany majowy występ wołowianki **Pauliny Hołodniuk** w Głosce, gdzie rozegrano Młodzieżowe Mistrzostwa Dolnego Śląska. Nasza reprezentantka w walce o mistrzowską *koronę* stanęła naprzeciwko *koalicji* wrocławianek, ale szybko okazało się, że w majowym turnieju to zawodniczka Wolavii *rozdawała karty*. W pojedynkach z *akademiczkami* wołowianka zwycięsko odchodziła od stołu i na zakończenie imprezy mogła stanąć na najwyższym stopniu podium.

MISTRZOSTWA POLSKI MŁODZIKÓW

Na znacznie wyższego sportowego *konia* przyszło w miniony *weekend* wsiąść **Lenie Fabisiewicz** (Wolavia), która znalazła się w elitarnym gronie młodziczek, które przy gliwickich stołach rozstrzygnęły pomiędzy sobą rywalizację o tytuł najlepszej w kraju. W gronie **64** tenisistek nasza reprezentantka rozstawiona była z 45.numerem, więc już w 1.rundzie musiała wspiąć się na wyżyny swoich umiejętności. Wołowianka walczyła z dużą determinacją, ale ostatecznie szybko zakończyła swoje sportowe marzenia, ulegając wyżej notowanej konkurentce z AZS Wrocław (**1-3**).

eprasa.pl 9f36a238dd

Jak zamówić ogłoszenia drobne

na stronie www.kuriergmin.pl/ogłoszenia-drobne/

pocztą
"Kurier Gmin"
56-100 Wołów
ul. Zwycięstwa 15

wyślij sms-em
pod numer 79567
koszt 9 zł + Vat
zaznaczając od OKG
(spacja)treść ogłoszenia

e-mailem
sekretariat@kuriergmin.pl
lub osobiście

Numer konta: Bank MBANK 83 1140 2004 0000 3902 4474 9895
71 319 79 18

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ
zadzwoń i zamów
71 319 79 18

USŁUGI

Zatkany zlew, wanna, WC ? wolno spływająca woda? Nie czekaj aż problem się pogłębi ! Oferuję profesjonalne udrażnianie rur * Dokładną inspekcję kamerą * Szybka diagnoza bez kucia i bałaganu * Inspekcja-czyszczenie przydomowych oczyszczalni ścieków, rynny, drenaże Hydro Serwis tel. Tel. 507-605-245

ZŁOTA RĄCZKA – SZYBKO i SOLIDNIE Naprawy domowe i drobne remonty: - montaż półek, karniszy, lamp, kabin prysznicowych - naprawa, wymiana kranów i spłuczek - malowanie i drobne prace wykończeniowe - skręcanie mebli - wymiana gniazdek, włączników Terminowość • Doświadczenie • Uczciwe ceny tel. Tel. 507-605-245

Remonty mieszkań, łazienek i lokali Tel. 881683784

Jeśli szukasz solidnego elektryka do mieszkania, domu lub inwestycji – dobrze trafiłeś. ???? Wykonuję: – instalacje elektryczne (mieszkania, domy) – przeróbki i modernizacje – montaż gniazdek, oświetlenia – usuwanie awarii - szybkie terminy - konkretne podejście - uczciwe ceny Wołów Tel. 600096432

MOTORYZACJA

SPRZEDAM

Przyczepa platforma, laweta DMC 2T firmy Saris, wymiary 340*170*30 rok produkcji 2007. Cena 8500zł-m stan bardzo dobry. Dzwonić wieczorem. Tel. 713890504

KUPIĘ

Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolniczeTel. 602811423 lub 535135507

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Sprzedam zalesioną działkę rolną o powierzchni 3,24 ha (rzeczywista powierzchnia zalesiona 3,07 ha). Las znajduje się w Przyborowie (gmina:Wińsko, Województwo: dolnośląskie). Po więcej informacji zapraszam pod numeremTel. 692 413 012

Kawalerkę 40 m kw + balkon, komórka oraz piwnica. Gotowa do zamieszkania nad jeziorem okolice Borne Sulinowo. Tanio 133 tys.Tel. 607218419

Sprzedam funkcjonalne mieszkanie (48m2) na Osiedlu Fabrycznym.Trzy ustawne pokoje, oddzielna kuchnia, łazienka oraz przedpokój.Lokal posiada balkon oraz przynależną piwnicę. Mieszkanie docelowo wymaga remontu, jednak jego stan pozwala na natychmiastowe zamieszkanie. Zapraszam do kontaktu Tel. 601843530

KUPIĘ

Kupię działkę budowlaną w Brzegu DolnymTel. 697440594

RÓŻNE

KUPIĘ

Kupię monety, zegarki, srebro, odznaczenia. Tel. 725332771

ODDAM

Oddam lodówkę mała 82cm wysokaTel. 606500850

PRACA

POSZUKUJĘ

Witam, zajmuje się opieką nad osobami starszymi i niepełnosprawnymi, śniadania obiady leki, mycie itp. Ponad to, zajmuje się sprzątaniem domów, mieszkać, biur... Co do godzin wszystko ustalamy indywidualnie. Zapraszam do kontaktu, Kasia. Tel. 512927469



REKLAMA

Gabinet Weterynaryjny
„EUROVET"
www.eurovet.com.pl
Oferujemy:
- badanie laboratoryjne krwi i moczu (na miejscu),
- lecznictwo i profilaktyka,
- chirurgia,
- okulistyka i stomatologia,
- USG,
- zwierzęta egzotyczne i ptaki,
- czipowanie i paszporty,
- strzyżenie i zabiegi kosmetyczne.

Wojciech Poral – specjalista chirurg – 696 302 170
Krzysztof Franas – 696 027 476
Wołów, ul. Poznańska 2
pon. - pt. 8:00-18:00
sob. 9:00-14:00
tel. 71/389 42 64
REKLAMA

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

podaje do publicznej wiadomości
Wyciąg z ogłoszenia o II ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Wołowie

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż działki niezabudowanej nr **15/9 Am 25** o pow. 0,1100 ha położonej w Wołowie przy ul. Kamiennej.
W Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego nieruchomość jest oznaczona symbolem MNU/16 – teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami z oznaczoną nieprzekraczalną linią zabudowy i znajduje się w strefie ochrony konserwatorskiej zabytków archeologicznych.
Cena wywoławcza – 123.500,00 zł
Do ceny wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony **podatek VAT w wysokości 23%**
Wadium – 13.000,00 zł
Postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.
Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się **24.06.2026 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34, sala sesyjna).

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie w holu Ratusza i w przybudówce B a także opublikowane na stronach internetowych Urzędu Miejskiego www.bip.wolow.pl i www.wolow.pl.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – telefonicznie pod numerami 71/ 319 13 15, 71/ 319 13 24

OGŁOSZENIE PŁATNE

eprasa.pl 9f36a238dd

Muzyka i loteria. Parafialny piknik przyciągnął tłumy

Czy niedzielne popołudnie musi oznaczać nudę przed telewizorem? Nie. Mieszkańcy Brzegu Dolnego udowodnili, że wolą spędzać czas razem. 10 maja przy parafii NMP Królowej Polski odbył się Piknik Parafialny, który przyciągnął całe rodziny.







Fot. Parafia NMP Królowej Polski

Tłumy mieszkańców postanowiły spędzić niedzielę na pikniku.

Pogoda dopisała, ale to nie słońce było najważniejsze, a atmosfera. Teren wokół kościoła zamienił się w tętniące życiem centrum rozrywki. Najwięcej działo się w strefie zabawy, dmuchańce tradycyjnie przeżywały oblężenie. Dzieci z wypiekami na twarzach brały udział w konkurencjach rodzinnych, a występy zespołu cyrkowego Arena dodały całości odrobinę magii.

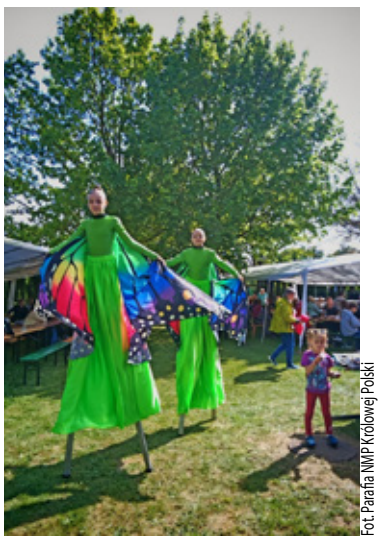
Muzycznie piknik stał na wysokim poziomie. Uwagę przykuł występ ks. Jakuba Wiechnika z zespołem, a chór „Radość" przypomniał, że wspólne śpiewanie ma niezwykłą moc jednoczenia pokoleń. O oprawę do późnego wieczora zadbał zespół Pajaroma, przy którego dźwiękach kawa i domowe ciasto z parafialnej kawiarenki smakowały jeszcze lepiej.

Piknik miał jednak swój głębszy cel. Każda zjedzona kiełbaska z grilla czy los kupiony w loterii przybliża parafię do ważnych inwestycji. Zebrane środki pomogą w sfinansowaniu nowoczesnego oświetlenia wokół kościoła oraz wesprą wyjazd naszej młodzieży na Światowe Dni Młodzieży w Seulu, które odbędą się w 2027 roku.

Najwięcej emocji, jak co roku, wzbudziło losowanie nagród. Tegoroczny hit, czyli Airfryer, trafił do szczęśliwego zwycięzcy.

„Razem tworzymy wspólnotę", to hasło widniało na plakatach i patrząc na frekwencję, trudno o lepsze podsumowanie tej niedzieli. Pozostaje czekać na kolejną edycję!

dz



Fot. Parafia NMP Królowej Polski

Cyrkowcy z Areny przykuwali wzrok swoimi umiejętnościami i wyjątkowymi strojami.



MATERIAŁ PROMOCYJNY GMINY WOŁÓW

eprasa.pl 9f36a238dd

NA ZDROWIE NA ZDROWIE

Wszawica to nie wstyd, lecz wyzwanie: Sanepid edukuje rodziców i nauczycieli w Pogalewie

Pojawienie się wszawicy w szkole często budzi niepokój i nieuzasadnione poczucie wstydu. Tymczasem eksperci z Sanepidu podkreślają: to choroba pasożytnicza, która może dotknąć każdego, niezależnie od statusu czy poziomu higieny. Kluczem do jej zwalczenia jest otwarta komunikacja i współpraca. W Szkole Podstawowej w Pogalewie odbyło się spotkanie, które ma pomóc lokalnej społeczności skutecznie radzić sobie z tym problemem.



Spotkanie edukacyjne w sprawie wszawicy

Fot. Powiatowa Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna w Wołowie

Wszawica powraca do placówek oświatowych cyklicznie, a jej rozprzestrzenianie się w dużych skupiskach ludzkich jest zjawiskiem naturalnym. Największą barierą w walce z pasożytami nie są same owady, lecz tabu, jakim wciąż owiany jest ten temat. Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Wołowie przypomina, że szybka reakcja i wzajemne zrozumienie na linii szkoła-rodzic to jedyna droga do sukcesu.

Współpraca zamiast stygmatyzacji

Zasady postępowania w przypadku wykrycia problemu są jasne. Szkoła, po stwierdzeniu obecności pasożytów, ma obowiązek powiadomić rodziców konkretnego dziecka, ale także – z zachowaniem pełnej dyskrecji i poszanowaniem danych osobowych – poinformować pozostałych opiekunów w grupie. Dzięki temu każdy rodzic może sprawdzić czystość głowy swojej pociechy, co pozwala zdusić problem w zarodku.

Sanepid wyraźnie zaznacza: wszawica nie świadczy o braku dbałości o czystość w domu. Może przydarzyć się każdemu, a walka z nią wymaga solidarności, a nie wytykania palcami.

Jak skutecznie pozbyć się problemu?

Proces eliminacji wszawicy musi objąć całą rodzinę. Eksperci wskazują na kilka kluczowych kroków: zastosowanie preparatów (wykorzystanie profesjonalnych środków dostępnych w aptekach), mechaniczne usuwanie (regularne i dokładne wyczesywanie włosów gęstym grzebieniem), higiena otoczenia (konieczne jest wypranie pościeli, ręczników oraz dezynfekcja akcesoriów do włosów i nakryć głowy).

Profilaktyka na co dzień

Aby zminimalizować ryzyko infekcji, warto wprowadzić proste nawyki. Zaleca się związywanie długich włosów do szkoły oraz stosowanie ochronnych aerozoli odstraszających pasożyty. Niezwykle ważna jest też rozmowa z dzieckiem – maluchy powinny wiedzieć, że nie należy pożyczać od kolegów szczotek, gumek, spinek czy czapek.

Edukacja w Pogalewie

W ramach działań profilaktycznych przedstawiciele wołowskiego Sanepidu spotkali się z gronem pedagogicznym Szkoły Podstawowej w Pogalewie Wielkim. Podczas spotkania przekazano merytoryczne wskazówki oraz materiały edukacyjne, które mają wesprzeć nauczycieli i rodziców w codziennej trosce o zdrowie uczniów.

„Działamy razem" – to hasło przyświeca akcji, która przypomina, że dobro dziecka jest najwyższą wartością. W sytuacjach, gdy opiekunowie nie podejmują żadnych działań mimo wyraźnych sygnałów, szkoła ma prawo zawiadomić odpowiednie instytucje, by zapewnić dziecku niezbędną pomoc.

Wszawica to problem zdrowotny, którego nie należy lekceważyć, ale przede wszystkim – którego nie trzeba się bać. Otwartość i szybkie działanie to najlepsza recepta na zdrowe włosy naszych dzieci.

a.k.

Wojciech Ugorski
specjalista radiolog
USG
Poniedziałek
Ścinawa, ul. Jagiełły 16
godz. 9:00 - 12:00
Wtorek
Brzeg Dolny,
Aleje Jerozolimskie 28
godz. 15:30 - 19:00
Piątek
Wołów,
ul. Piłsudskiego 34
godz. 15:30 - 19:00
600 069 413
REKLAMA

Zespół opieki domowej
Punkt Konsultacyjny w Rejonowej Przychodni w Wołowie, ul. Piłsudskiego 34, 56-100 Wołów, czynny we wtorek i piątek, godz. 9.00-14.00, pokój nr 203 II piętro, telefon: 728 228 192.
W ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia obejmujemy opieką paliatywno - hospicyjną pacjentów z następującymi schorzeniami:
- choroby nowotworowe,
- owrzodzenia odleżynowe,
- niewydolność oddechowa niesklasyfikowana gdzie indziej.

Zapewniamy bezpłatną:
- opiekę lekarską i pielęgniarską w domu chorego,
- leczenie bólu według najnowszych standardów i innych objawów towarzyszących chorobie nowotworowej,
- leczenie odleżyn,
- rehabilitację,
- wsparcie psychologiczne,
- żywienie dojelitowe dietą przemysłową,
- ieodpłatne wypożyczanie sprzętu medycznego.
REKLAMA

OKULISTA
Sebastian Floryn
zastępca ordynatora
Oddziału Okulistycznego
Szpitala Wojskowego
we Wrocławiu
dobór okularów, diagnostyka, leczenie zaćmy, jaskry i chorób siatkówki
gabinet: **Brzeg Dolny**
ul. Kopernika 1
rejestracja tel. **730 10 10 60**
REKLAMA

KONSULTACJE UROLOGICZNE
dr nauk med. Patrik Forszt
Specjalista urolog, FEBU
Choroby nerek, pęcherza, prostaty, zaburzenia potencji, USG NA MIEJSCU
Przyjęcia w Wołowie co wtorek od godz. 15:30
www.forszt.pl
Gemini-med
Wołów, ul. Trzebnicka 20/4
rejestracja 71 3897990
REKLAMA

STOMATOLOG
• Stomatologia dla Rodziny
Kompleksowe leczenie stomatologiczne, nowoczesne materiały, radiowizjografia, RTG, chirurgia, protetyka.
Oborniki Śl., ul. Łokietka 22
Rejestracja: 71 310 26 12

UROLOG, CHIRURG
• Aleksander Biały
Prywatny Gabinet Urologiczny, USG.
środa 16:00-18:00
www.dobry-urolog.pl
Wołów ul. Piłsudskiego 34,
Rejestracja: 71 777 60 30

eprasa.pl 9f36a238dd

Zamiast dbać o bezpieczeństwo, stwarzał śmiertelne zagrożenie

Mężczyzna, który miał czuwać nad płynnością przejazdu i bezpieczeństwem kierowców w Naborowie, był kompletnie pijany. Został zatrzymany przez policjantów z wołowskiej drogówki podczas rutynowej kontroli zabezpieczenia robót.

Do zdarzenia doszło w trakcie rutynowego patrolu. Funkcjonariusze zwrócili uwagę na dziwne zachowanie osoby odpowiedzialnej za kierowanie ruchem wahadłowym. Sygnały podawane przez mężczyznę były nieczytelne, a organizacja przejazdu chaotyczna, co natychmiast wzbudziło podejrzanych mundurowych.

Prawie 1,7 promila w organizmie

Intuicja nie zawiodła policjantów. Po przeprowadzeniu badania alkomatem okazało się, że mężczyzna w ogóle nie powinien znajdować się w pracy, a tym bardziej odpowiadać za bezpieczeństwo innych osób.

Wyniki były porażające: **Pierwsze badanie:** 0,80 mg/l (ok. 1,68 promila) **Drugie badanie:** 0,84 mg/l (ok. 1,76 promila)

Policjanci natychmiast odsunęli pijanego pracownika od wykonywanych obowiązków. Gdyby nie ich interwencja, mogło dojść do czołowego zderzenia pojazdów lub potrącenia pracowników prowadzących roboty drogowe.

Głos policji: To mogło skończyć się tragedią

Sytuację komentuje **sierż. Kornela Pogwizd**, p.o. oficera prasowego Komendy Powiatowej Policji w Wołowie, która przestrzega przed lekceważeniem przepisów w tak newralgicznych miejscach. – Osoby kierujące ruchem odpowiadają za bezpieczeństwo kierowców i pieszych, dlatego muszą zachować pełną koncentrację i trzeźwość. Nawet chwila nieuwagi podczas prowadzenia ruchu w miejscu robót drogowych może doprowadzić do poważnego wypadku – podkreśla **sierż. Kornela Pogwizd**. – Wykonywanie obowiązków związanych z bezpieczeństwem ruchu drogowego pod wpływem alkoholu jest skrajną nieodpowiedzialnością i może skutkować poważnymi konsekwencjami prawnymi.

Finał w sądzie

Mężczyzna za swoje skrajnie nieodpowiedzialne zachowanie odpowie teraz przed sądem. Grożą mu surowe konsekwencje prawne, w tym wysoka grzywna oraz kara za pełnienie czynności zawodowych pod wpływem alkoholu, co w tym przypadku wiązało się z narażeniem wielu osób na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia.

kk

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.wolow.pl oraz www.bip.wolow.pl zamieszczono wykaz nieruchomości przeznaczonej do zbycia:

Położenie nieruchomości	Opis, przeznaczenie	Tryb zbycia	Termin na składanie wniosków przez osoby mające pierwszeństwo w nabyciu
Lipnica	Działka nr 169/3 pow. 155 m2, teren zabudowy zagrodowej i mieszkaniowej jednorodzinnej	przetargowy	29.06.2026 r.
Gliniany	Działka nr 780/2 o pow. 0,2328 ha, teren rolniczy	bezprzetargowy	26.06.2026 r.
Stary Wołów	Działka nr 148/22 o pow. 0,5045 ha, teren zabudowy zagrodowej i mieszkaniowej jednorodzinnej	przetargowy	26.06.2026 r.

Wykaz został wywieszony na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek nr 34) w przybudówce B Ratusza. Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, tel. 71 319 13 24, 71 319 13 15.

OGŁOSZENIE PŁATNE

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.wolow.pl oraz www.bip.wolow.pl zamieszczono wykaz nieruchomości przeznaczonej do zbycia:

Położenie nieruchomości	Opis, przeznaczenie	Tryb zbycia	Termin na składanie wniosków przez osoby mające pierwszeństwo w nabyciu
Lubiąż ul. Willmanna 17/3	Działka nr 220/1 o pow. 0,1305 ha, lokal mieszkalny nr 3	Przetargowo	26.06.2026 r.

Wykaz został wywieszony na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek nr 34) w przybudówce B Ratusza. Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, tel. 71 319 13 24, 71 319 13 15.

UNIEWAŻNIAM WYKAZ z 22.01.2026 r.

W sprawie sprzedaży lokalu mieszkalnego położonego w Lubiążu przy ul. Willmanna 17/3 przeznaczonego do sprzedaży bez najemcy. Informacja o zamieszczeniu Wykazu nie została podana do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w prasie lokalnej o zasięgu obejmującym co najmniej powiat, na terenie którego położona jest nieruchomość - zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami. (Dz. U. 2026r. poz. 399).

Lubiąż ul. Willmanna 17/3
Działka nr 220/1 o pow. 1305 ha.
Lokal mieszkalny nr 3, o powierzchni użytkowej 32,44 m², położony na pierwszym piętrze budynku mieszkalnego, wielorodzinnego, składający się z: pokoju, kuchni i łazienki.
Do lokalu przynależy piwnica o pow. 5,30 m² i komórka w budynku gospodarczym o powierzchni użytkowej 10,40 m²
Lokal nie jest przedmiotem najmu.
Z lokalem związany jest udział w częściach wspólnych nieruchomości – 845/10000.
Forma zbycia: **przeniesienie własności**
Cena nieruchomości – **88.500,00 zł**
Wykaz zostaje wywieszony na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Wołowie.
Wyznacza się termin do 13.03.2026r. na złożenie wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu ww. nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 wyżej cytowanej ustawy.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Powiat Wołowski

STAROSTA WOŁOWSKI

WYKAZ NIERUCHOMOŚĆI NA SPRZEDAŻ

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399) informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Wołowie, Pl. Piastowski 2, 56-100 Wołów, został wywieszony wykaz dotyczący nieruchomości gruntowej niezabudowanej przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu pisemnego nieograniczonego

Nieruchomość oznaczonej ewidencyjnie jako **działka nr 193, o powierzchni 0,05 ha (W-RIVb,W-ŁIV), położonej w obrębie ewidencyjnym Bukowice, gm. Brzeg Dolny,** stanowiącej własność Skarbu Państwa, którą gospodaruje Starosta Wołowski. Powyższy wykaz został także podany do publicznej wiadomości na stronie internetowej **http://bip.powiatwolowski.pl/** oraz został przekazany Wojewodzie Dolnośląskiemu, w celu jego zamieszczenia na stronie podmiotowej wojewody w Biuletynie Informacji Publicznej przez okres 21 dni.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Powiat Wołowski

STAROSTA WOŁOWSKI

WYKAZ NIERUCHOMOŚĆI NA SPRZEDAŻ

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399) informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Wołowie, Pl. Piastowski 2, 56-100 Wołów, został wywieszony wykaz dotyczący nieruchomości gruntowej niezabudowanej przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego

Nieruchomość oznaczonej ewidencyjnie jako **działka nr 141, o powierzchni 0,05 ha (W-ŁIV), położonej w obrębie ewidencyjnym Mikorzyce, gm. Wołów**, stanowiącej własność Skarbu Państwa, którą gospodaruje Starosta Wołowski. Powyższy wykaz został także podany do publicznej wiadomości na stronie internetowej **http://bip.powiatwolowski.pl/** oraz został przekazany Wojewodzie Dolnośląskiemu, w celu jego zamieszczenia na stronie podmiotowej wojewody w Biuletynie Informacji Publicznej przez okres 21 dni.

OGŁOSZENIE PŁATNE

KURIER GMIN

TYGODNIK • WYDAJE „Agencja Reklamowo-Medialna ART" Marta Ringart Orłowska, redakcja: Marta Ringart-Orłowska (redaktor naczelna), Katarzyna Dolata (administracja, reklama, marketing), Dariusz Judziński (dziennikarz sportowy), Dagmara Zielińska (dziennikarz), Katarzyna Kijakowska (dziennikarz), Kalina Tabor (dziennikarz), kolportaż: Stanisław Bednarz, Beata Wichman. Redakcja i biuro ogłoszeń: Wołów, ul. Zwycięstwa 15 – czynne od poniedziałku do piątku 8.00-16.00, tel. 071/ 319 79 18; • Skład własny • Druk: ZPR Media Film & TV S.A. • Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i życzeń. Zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i adiustacji tekstów • Wzory reklam chronione są prawem autorskim • Materiałów niezamówionych nie zwracamy • Nasz adres poczty elektronicznej: sekretariat@kuriergmin.pl; reklama@kuriergmin.pl Nakład do 3000 sztuk. Tygodnik Kurier Gmin należy do Stowarzyszenia Gazet Lokalnych (SGL) i Stowarzyszenia Dolnośląskie Media Lokalne (SDML). Portal: www.kuriergmin.pl

eprasa.pl 9f36a238dd

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO

MISTRZOWSKIE PRĘDKOŚCI z KD SPRINTER

kolejedolnoslaskie.pl



REKLAMA

eprasa.pl 9f36a238dd